

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Niedziela 12 września 1937 r.

Nr. 251

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Pilsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena numeru miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową 2.50

180 tys. Japończyków przeciw 400 tys. Chinczyków Tajfun szalał w Japonii

LONDYN, 11.9. Na froncie północnym Japończycy zdobyli dziś po uciążliwych kilkudniowych walkach miasto Maczang.

W dniu wczorajszym oddziały japońskie wkroczyły do Liu-Czen w odległości 2 km od Maczang. Chińczycy otworzyli wówczas tamy za rzecę tej samej nazwy i zalali wielkie tereny wodą. Nocą żołnierze japońscy brocząc po pas w wodzie podkradli się pod samo miasto i o świcie zaatakowali je. Niespodziewany szturm zmusił Chińczyków do wycofania się z Maczang.

PRZED DECYDUJĄCĄ BITWĄ

PEKIN, 11.9. Wojska japońskie, operujące wzdłuż linii kolejowej Pekin — Seyuan wkroczyły do prowincji Szansi i najdłużą się obecnie już w odległości 50 km. od jej granic.

Wojska chińskie gromadzą się na południe od Tatungu, wzdłuż atakowanej przez Japończyków linii Pekin — Hankau.

SZANGHAJ, 11.9. Na froncie południowym wojska japońskie napotykają dalej na zachodzie opór obrońców Szanghaju. Mimo rzucenia do walki ze strony japońskiej wielkich sił, Chińczycy tylko na niektórych pozycjach cofnęli się, na ogół jednak Japończycy nie mogą notować poważniejszych sukcesów.

Dzień wczorajszy wypełniony był przedsięwzięciami walkami artylerii. Okręty japońskie od samego rana rozpoczęły gwałtowne bombardowanie Kiang-Wan i Jang-Tse-Pu. W południe huraganowy ogień skierowany został na dzielnicę Putung.

TOKIO, 11.9. Jak donoszą z Szanghaju, ogólna liczba wojsk chińskich, broniących miasta ma wynosić obecnie około 350.000, gdyż niedawno przybyło tam 10 nowych dywizji chińskich.

Ogółem Szanghaju broni 25 dywizji chińskich.

W CHINACH PÓLNOCNICH

SZANGHAJ, 11.9. Źródła chińskie twierdzą, że liczba wojsk japońskich, działających obecnie w Chinach północnych i w Mongolii wewnętrznej, wynosi około 200.000 żołnierzy. Liczba powyższa jest uważana przez dowódców japońskich za wystarczającą dla podjęcia na szerszą skalę działań wojennych na wszystkich frontach Chin północnych.

Wojskami ma kierować gen. hrabia Terancedi b. minister spraw wojskowych.

Japończycy zajęli Dolonor, położony w Mongolii wewnętrznej, będący ważnym punktem strategicznym.

NA MORZU

TOKIO, 11.9. Japońska marynarka wojenna posuwa się coraz bardziej na południe i atakuje miasta i porty chińskie, położone daleko od właściwego placu boju.

Wczoraj kontrtorpedowce japońskie ostrzeliwały obiekty wojskowe wzdłuż rzeki Czu-Kiang niedaleko Kantonu. Liczne pociski trafiły w zgromadzone na rzece dżonki i statki chińskie. Na wielu statkach wybuchły pożary.

Japońskie okręty wojenne i wodnopłatowce bombardowały również duży port Swatan, który od lat jest ogniskiem agitacji antyjapońskiej. Ostrzeliwane były również punkty strategiczne położone nad rzeką Thu-Kiang.

Dr L. POZNANSKI

Specjalista chorób:
uszu, nosa, gardła i płuc
powrócił

SOSNOWIEC, MAŁACHOWSKIEGO 9
Tel. 62345 3855

Przyjmuje od 11 — 1 i od 5 — 7
w niedziele i święta 12 — 1

TAJFUN W JAPONII

TOKIO, 11.9. Japonia nawiedzona została gwałtownym tajfunem, który wyrządził nieobliczalne szkody w Tokio i okolicach.

W Oosaka nastąpiła powódź, która zalała z górą 600 domów. W Japonii panuje niepokój o los okrętów, które znajdowały się na morzu i dotychczas nie wróciły.

Przemówienie Hitlera w Norymberdze

NORYMBERGA, 11.9. Jedną z najważniejszych dorocznych imprez kongresu partyjnego jest apel przewodów politycznych partii.

Do apelu stawilo się 140 tysięcy przywódców partyjnych, ustawionych kolumnami wraz z tysiącem sztandarów na środku pola. Olbrzymie areny, zbudowane dookoła pola przeznaczone były, dając pomieszczenie 250 tysiącom ludzi. W loży honorowej obok kanclerza, rządu, przedstawicieli partii i armii zajął również miejsce korpus dyplomatyczny. Po złożeniu raportu przez dr. Ley'a zabrał głos kanclerz, oświadczając m. in.:

„Niemcy stały się dzisiaj mocniejsze, niż kiedykolwiek. Cud ten jest wynikiem odwagi wiary i wytrwałości waszej. Wystąpiliśmy w roku 1937 z hasłem kongresu pracy. Tym z zagranicy, którzy dziwią się temu hasłu, wyjaśnić mogę, że Niemcy mają chyba prawo cieszyć się ze swej pracy“.

Zwracając się oficjalnie z apelem do „starej gwardii“ kanclerz mówił: „Uwierzyliście mnie i otworzyło wam to nowe horyzonty. Czym byłoby natomiast moje życie bez was?“

Przechodząc do kwestii komunizmu, Hitler oświadczył:

„Nasz stary wróg próbuje na nowo siać niepokój w świecie znaną nam bronią. Jego wysiłki w Niemczech muszą się rozbić. Płonne są jego nadzieje na wprowadzenie wyrzuczonego raz komunizmu ponownie don as. Jeżeli by natomiast miał próbować wprowadzić go od zewnątrz zamiast od wewnątrz, to odeprzemy go i obronimy swoją ojczyznę. Mogę spokojnie patrzeć w przyszłość, gdyż dom nasz zbudowany jest na zdrowych fundamentach“.

Tu kanclerz omówił wychowanie, jakie przechodzi obecnie obywatel niemiecki, począwszy od Jungvolku przez Hitlerjugend, S. A. obozy pracy, armię, wracając na nowo do szerzegów partyjnych.

„Niemcy — ciągnął kanclerz — są czynnikiem spokoju, bezpieczeństwa i pokoju na świecie. Oby świat nie poddał się usiłowaniu zmierzającym do poważnienia wszystkich narodów. Włochy i Niemcy stoją skonsolidowane w obronie przed tymi wpływami, próbującymi z Moskwy rozpalic ogień w Europie. Zadania Rzeszy są wielkie, a plany, któreśmy sobie postawili, obliczone są nie tylko na dziesiątki lat, ale nawet na pokolenia. Te wielkie zadania nasze i przyszłych pokoleń będą spełnione“.

„Piracka“ konferencja w Nyon Litwinow grozi Włochom

RZYM, 11.9. Wczorajsze przemówienie sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa na otwarciu konferencji w Nyon, oskarżając Włochy o dokonywanie aktów pirackich na Morzu Śródziemnym przez zatopianie okrętów sowieckich przez włoskie łodzie podwodne, wywołało w kołach oficjalnych wielkie burzenie. Największe podrażnienie spowodowane zostało oświadczeniem Litwinowa, że „Rosja sowiecka doszła już do kresu swej cierpliwości i gdyby się ataki miały powtórzyć, byłaby zmuszona do podjęcia akcji odwetowej przeciw Włochom“.

Sfery oficjalne oświadczają, że gdyby Rosja sowiecka podjęła wspomnianą akcję, Włochy uznałyby to nie za akcję odwetową, lecz za działanie zaczepne, ponieważ zarządzenia odwetowe mogą

być podejmowane tylko przeciw atakom, które rzeczywiście zostały udowodnione.

GENEWA, 11.9. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu specjalnego konferencji w Nyon osiągnięto zasadniczą zgodę co do następujących czterech punktów:

- 1) Zorganizowanie służby patrolowej na poszczególnych strefach; 2) zaproponowanie Włochom objęcia służby kontrolnej na odcinku jednej z tych stref; 3) powierzenie kontroli strefy zachodniej. W Brytanii i Francji; 4) obsadzenie strefy wschodniej Morza Śródziemnego przez okręty wojenne Sowieców, Turcji i Rumunii. Jest oczywiście, że osiągnięte porozumienie wymaga jeszcze potwierdzenia przez rządy danych państw.

Katastrofa samolotowa pod Pilicą Dwaj lotnicy zabici. — Samolot R. W. D. 8 strzaskany

Wczoraj około godziny 4 po południu wydarzyła się koło Pilicy w powiecie Olkuskim

wstrząsająca katastrofa samolotowa.

Mianowicie, z niewiadomych przyczyn na polu wsi Biskupice

spadł z dość znacznej wysokości samolot typu R.W.D. 8.

Samolot został strzaskany grzebiąc pod sobą pilota i obserwatora.

Świadkowie katastrofy pośpieszyli natychmiast na miejsce, chcąc nieść pomoc lotnikom. Okazała się ona już, niestety spóźniona:

obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Wkrótce na miejsce przybyła policja oraz dr. Kański z Pilicy, który stwierdził zgon obu lotników.

Strzaskany samolot należał do LOPP w Warszawie.

W kabine znalazł się książeczkę — 318-1 na zlecenie

pilota Tadeusza Strumińskiego.

Nazwisko obserwatora było zamazane i trudne do odczytania.

Przebieg samolotu wykazany był w książeczce

na trasie Kraków — Warszawa.

O katastrofie zawiadomiono telefonicznie Aeroklub warszawski.

Koło strzaskanego samolotu policja wyznaczyła posterunek.

Dr. med. Franciszek SZTUKA

powrócił

3953

analizy lekarskie

Sosnowiec, Małachowskiego 2a
tel. 61787

przyjmuje od 7 i pół do 8 i pół
i od 16-tej do 18-ej

Rocznica katastrofy ŚP. ŻWIRKI I WIGURY

WARSZAWA, 11.9. Dzisiaj w 5-tą rocznicę tragicznej śmierci kpt. Żwirki i inż. Wigury została odprawiona w kościele św. Krzyża przed głównym ołtarzem Msza św. żałobna.

Na nabożeństwie, które odprawił ks. Orszulik byli obecni: kpt. Żwirkowa wraz z synkiem, p. Wigurowa, pik. Domeś, delegacja LOPP. ze sztandarem oraz liczne grono lotników i przyjaciół śp. Żwirki i Wigury.

W godzinach południowych delegacje szkół warszawskich złożyły wiązanki kwiatów na cmentarzu Powązkowskim na grobach zmarłych lotników.

SKLEPY

w centrum

DO WYNAJĘCIA.

Sosnowiec, 3 Maja 31 I.

B. więźniowie polityczni OBRADUJĄ W KATOWICACH

Wczoraj w gmachu T.C.L. w Katowicach rozpoczął się 2-dniowy ogólnopolski zjazd Stowarzyszeń b. więźniów politycznych przy udziale około 120 delegatów z całej Polski. Zjazd zajął b. poseł Pużak, po czym przystąpiono do wyboru prezydium Zjazdu. Przewodniczącym obrano b. postę Kwapieńskiego.

Następnie po ustaleniu programu obrad uczestnicy złożyli wieniec na płycie Powstańca. Po przerwie odbyły się obrady plenarne, poświęcone sprawozdaniu zarządu głównego i dyskusji.

Osiedliłem się w Katowicach

ul. Br. Pierackiego 6, tel. 355.23

(róg ul. Dyrekcyjnej)

Dr. med. Ludwik Szygowski

specjalista w chorobach kobiecych
położnictwie i plastycznej chirurgii ginekologicznej.

Ewakuacja sowieckich oficerów w Asturii

BORDEAUX, 11.9. Meldunki, tyżące się ewakuacji oficerów sowieckich, będących na służbie rządowej armii hiszpańskiej i przebywających w Asturii, wskazują, w jak ciężkich warunkach odbywa się ta ewakuacja.

Prócz blokady prace utrudnia burzliwa pogoda. Samoloty mogą zabierać jedynaczynowo tylko cztery osoby i wykonywać co najwyżej jeden lot dziennie.

Ażby przyspieszyć ewakuację wprowadzono ostatnio wielkie samoloty, mogące pomieścić 32 osoby. Przybył również do Bordeaux na lotnisko Parme wielki dwumotorowy samolot, który będzie odbywał loty do Gijon.

BOMBARDOWANIE PORTU

PERPIGNAN, 11.9. Dwa samoloty powstańcze wczoraj o godz. 19 w ciągu 10 minut bombardowały pograniczne miasto hiszpańskie Port Bou. Samoloty rzuciły wielką ilość bomb.

Od początku wojny domowej miasteczko to nie było jeszcze nigdy tak gwałtownie bombardowane. Liczba ofiar jest dotychczas nieznana, ale niewątpliwie jest bardzo znaczna.

GEN FRANCO CHCE WCIELIĆ BASKÓW DO ARMII NARODOWEJ.

BAJONNA, 11.9. Donoszą z Irunu, że opublikowany tam został dekret generała Franco, na mocy którego szeregowcy oddziałów baskijskich, zwanych „Gudaris”, do stopnia sierżanta włącznie, mogą swobodnie wrócić na tereny

zajęte przez powstańców, bez obawy represyj.

Szeregowcy ci w wieku od 20 do 28 również przywódcy ruchu separatystykat, będą wcieleni do wojska, inni zaś czczonego, będą musieli składać specjalne będą mogli udać się do wych ognisk próśby i sprawy ich będą szczegółowo domowych.

Ci natomiast, którzy popełniali zbrodnie, ścigane przez kodeks karny, jak dnię, będą musieli składać specjalne będą mogli udać się do wych ognisk próśby i sprawy ich będą szczegółowo domowych.

„Czerwoni z niebieskimi” rozpoczęli walkę na Pomorzu

WĄGROWIEC, 11.9. Marszałek Śmigły - Rydz przybył wczoraj na teren manewrów pomorskich.

PoPwitanie Jego miało charakter nie zwykle serdeczny. Ludność przez długi czas wznosiła okrzyki na cześć Wodza.

We wczesnych godzinach rannych obie strony rozpoczęły intensywnie działania rozpoznawcze, zmierzające do ustalenia sił głównych przeciwnika. Do tego użyto wszelkich rozporządzalnych

środków, przede wszystkim lotnictwa i kawalerii oraz szybkich oddziałów motorowych.

Około południa nastąpiło zetknięcie się oddziałów obu stron. Wywiązał się szereg interesujących walk miejscowych, w których szczególną rolę odegrała broń pancerna.

Walki te pozwoliły dowódcom obu stron za skierowanie sił głównych do przyszłej bitwy.

Gorączkowe narady w Moskwie

PRAGA, 10.9. „Prager Mittag” donosi z Moskwy, że w tamtejszych kolach politycznych uważa się sytuację obecną za poważną Stalin przerwał swój urlop wypoczynkowy i wrócił do Moskwy. Bezpośrednio po tym zwołano posiedzenie biura politycznego partii komunistycznej, najwyższej rady wojennej i rady komisarzy ludowych. Posiedzenie to trwa-

ło 8 godzin. W posiedzeniu wzięli udział obecni w Moskwie najwyżsi dowódcy armii i floty. Skutkiem aresztowania obywatela włoskiego Patroniego sytuacja jeszcze bardziej zaostrzyła się. Patroni był współpracownikiem Nobilego i pracował od dziesięciu lat w nielengradzkiej fabryce samochodów, GPU zarzuca mu szpiegostwo.

KTO WYGRAŁ

W trzecim dniu ciągnięcia 4-tej klasy 39 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, wygrane padły na numery następujące:
Stala dzienna wygrana 5000 zł. na nr. 43812
50.000 zł. na nr. 47647
15.000 zł. na nr. 89759
Po 5.000 zł. na nr. 135569 179576

Stala dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 121827
100.000 zł. na nr. 118260
Po 10.000 zł. na n-ry: 12247 35499 64125 101025 10030
Po 5.000 zł. na n-ry: 66963 71533 76014 118376 123840 124908

Zawsze i wszędzie pamiętaj
że szczęście sprzyja kolekturze 3908

K A F T A L A

K A T O W I C E, Dyrekcyjna 2

Po 2000 zł. na nry: 47324 48882 49075 87657 96025 99754 103106 120546 124205 151360 161464 165081 191733
Po 1.000 zł. na n-ry: 2537 6070 7265 18290 32288 32609 33558 37806 56614 66277 70420 75108 85235 87129 87614 89560 103351 107652 119544 122276 124557 125905 126385 141867 142998 149959 155010 171137 171137 171951 182296 191648

Po 2.000 zł. na n-ry: 22953 74083 117535 118782 135871 140612 141393 145349 154666 169991 193469
Po 1.000 zł. na n-ry: 7778 9828 14841 18023 24550 31010 38423 61775 71338 72589 78757 90681 94331 95962 98104 108679 111530 112632 115133 116725 121704 14307 144564 152083 178592 190583

LEKARZ - DENTYSTA
JADWIGA GARLINSKA
P O W R Ó C I Ł A
przyjmuje codziennie oprócz niedziel i świąt od 11 — 1 i 3 — 6.
SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 8.
Tel. 616-13. 3968

Zmiany w administracji SKARBOWEJ

WARSZAWA, 11.9 (tel. wł.). Ostatnio dokonane zostały pewne zmiany w administracji skarbowej. Przede wszystkim przeniesiony został z Warszawy do Dyrekcji Cel w Mysłowicach inspektor skarbowy Galster. Przeniesieni zostali w stan nieczynny referendarz Świerzkowski oraz urzędnik Hajdusiewicz. Urzędnik kontraktowy Sidor został zwolniony. Ponadto p. Wizgird przeniesiony został z wydziału opłat stempowych do Dyrekcji Cel.

Nadmienić należy, że urzędnicy ci występowali w niedawnym procesie o zniesławienie urzędników skarbowych.

Jak się dowiadujemy, zmiany te są jedynie wstępem do dalszych przesunięć w administracji skarbowej. Nie jest wykluczone, że dotyczyć one będą także niektórych dyrektorów izb skarbowych.

Smierć dyplomatów W KATASTROFIE SAMOCHODOWEJ

ATENY, 11.9. W okolicy Aten wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której zginął charge d'affaires brytyjski Roberts oraz wicekonsul brytyjski w Bagdadzie Trapman, który brał udział w wycieczce. Żona wicekonsula jest lekko ranna.

Tydzień

POLSKIEGO HANDLU I RZEMIOSŁA

Związek Drobno Kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego Zagłębia Dąbrowskiego oddział w Dąbrowie Górniczej (ul. Krótka 13 obok „Ogniska”) wspólnie z T-wem rzemieślniczym i Stowarzyszeniem kupców polskich bierzemy czynny udział w propagandzie handlu i rzemiosła pod nazwą „Tydzień Polskiego Handlu i Rzemiosła”, który odbędzie się w dniach od 12 do 19 września 1937 r. w Dąbrowie Górniczej.

Do przeprowadzenia tej akcji jest potrzebna pomoc finansowa.

Z uwagi na powyższe zarząd wzywa swych członków do poparcia tej akcji, a tym samym zachęci społeczeństwo do zaopatrywania się w niezbędne artykuły tylko w firmach chrześcijańskich.

Dla powyższych celów w sekretariacie Związku sporządzono odpowiednią listę dla deklarowania kwot według możliwości.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

41) — Teraz to się mści — zauważył gorzko.
— Ironia jest zbyteczna, Dan. Cała wina jest po mojej stronie. Jednego dnia okłamałem, jako oficer nieprzornego hanlowego okrętu. Tego nie mogłam zrozumieć.
— Przed ślubem chciałem uzyskać rangę kapitana.
— Mówiłeś mi, ale właśnie tego nie mogłam zrozumieć. Wtedy zjawił się Gwynn. Był już stary i nie bardzo miły, ale jego ogromne bogactwo ośmieliło moich rodziców. Było by łatwo powiedzieć teraz, że oni mnie zmusili do zamążpójścia, ale nie chcę przed tobą kłamać. Zakocharałem się w jego jachtach, w jego samochodach, w jego pałacu londyńskim, w jego psach, koniach — to smutna prawda. Gorzej! Baptem uczu-

łam przeraźliwy strach przed nędzą.
— Ze stu funtami miesięcznej renty nie byłem wówczas biedny.
— Naturalnie, Dan, ale w porównaniu z fortuną Gwynna — wydało mi się to nędzą... Zresztą rozstrzygnęła twoja nieobecność. Dawniej nie wiedziałam — teraz wiem z całą pewnością, że mogę kochać tylko naocznie. Rozumiesz, co chcę przez to powiedzieć?
— Nie — rzekł obojętnie.
— Człowieka, którego kocham, muszę widzieć. Jeżeli odejdzie, zniknie też i z mojego serca. To wskazuje na brak charakteru — ale cóż ja na to poradzę? Taka już jestem. Rozumiesz teraz, czemu wyszłam za Gwynna?
— Najzupełniej, kochana Barbaro.
— Potępiasz mnie?
— Nie jestem sędzią, Barbaro.
— Więc możemy być przyjaciółmi.

jak za dawnych czasów?
— I spacerować po plaży w Cromer? Obawiam się, Barbaro, że czas nigdy się nie wraca.
— Masz rację, ale to jest wcale niepotrzebne. Równie dobrze można zrezygnować ze spacerów sentymentalnych. Mamy inne możliwości, Dan.
W jednej chwili Barker zrozumiał, że Barbara Gwynn jest gotowa wyjść za niego za mąż, że przez cały czas rozmowy usiłuje różnymi sposobami wyjaśnić mu tę gotowość. Intencja wielkopolskiego gestu z czekiem in blanco została wyjaśniona.
— Obawiam się, że możliwości, o których mówisz, są teraz o wiele mniejsze, niż kiedykolwiek. Dawniej moje ubóstwo stało na przeszkodzie, teraz dzieli nas twoje bogactwo.
Rumieniec wystąpił jej na czoło.
— Ale pewnego dnia, jako lord Tyrnneel, będziesz znacznie bogatszy ode mnie.
— To wcale nie jest takie pewne. — Zaciął się, szukał odpowiednich wyrazów. — Poza tym należę do mężczyzn, godnych poślubienia, którzy najgorzej kochają z daleka i więcej uważają ko-

biety, znajdującej się o dwa tysiące mil od nich, niż oglądanej stale i z bliska. Jej twarz wyrażała cierpienie.
— To jest prawdziwie smutne, żaden mężczyzna nie znosi szczeroci kobiety. Zawsze musi kłamać.
Połknął gorzką pigułkę. Siłił się na uśmiech.
— Wierzaj mi, Barbaro, że jedynie kłamstwo kobiece czyni życie znośnym. Spojrzała na niego czułym wzrokiem.
— Bardzo lubię cię takim, Dan. Jesteś jedynym człowiekiem, który nie uznaje kompromisów. Drugiego takiego dotąd nie spotykałam.
— W takim razie z pewnością nie pogniwiesz się na mnie, kochana Barbaro — powiedział z gorączkowym śmiechem — jeśli ci zwrócę czek z wielkim podziękowaniem.
Wyjął z kieszeni cenny papier i podał jej przez stół.
— Ale dlaczego? — popatrzyła na niego z bezradnym zakłopotaniem.
— Taka mądra kobieta jak ty musi to zrozumieć. — Westchnął z ulgą. — Mary idzie.
(C. d. n.)

Front ludowy we Francji łamie się Radykali w obronie własności prywatnej

Uwaga sfer politycznych Francji zwrócona jest na partię radykalną, która na ostatnim zebraniu zastanawiała się nad ustosunkowaniem się radykałów do innych ugrupowań, należących do Frontu ludowego w okresie zbliżających się wyborów do departamentalnych sejmików samorządowych.

Obrady radykałów, w czasie których prezes partii i minister wojny Daladier wygłosił wielką mowę na temat zagadnień polityki wewnętrznej i międzynarodowej, ujawniły, iż różnice istniejące pomiędzy radykałami i socjalistami uległy w ostatnich tygodniach bardzo silnemu zwiększeniu.

Na manifest partii socjalistycznej, radykali zareplikowali natychmiast zgłoszeniem własnego manifestu. W manifestie tym radykali oświadczają, iż wysuną swoich kandydatów we

wszystkich okręgach, aby bronić własnego programu, bronić autorytetu państwa przed wszelkimi zamachami i bronić wolności i zasad własności prywatnej, podtrzymując równocześnie dotychczasową politykę w dziedzinie finansowej i międzynarodowej.

Równocześnie komitet wykonawczy partii radykalnej zalecił poszczególnym organizacjom departamentalnym, aby przy drugim głosowaniu zastosowały się do zasad dyscypliny republikańskiej.

„bronić wolności, interesów demokratycznych i postępu społecznego”.

Te dyrektywy zasługują na tym większą uwagę, iż nie ma w nich mowy o popieraniu programu i polityki Frontu ludowego. W ten sposób więc poszczególne organizacje departamentalne partii radykalnej będą miały

pełną swobodę zawierania przed drugim głosowaniem lokalnych sojuszków.

Posiadać to będzie duże znaczenie dla dalszej ewolucji partii radykalnej, gdyż pozwoli to na określenie nastrojów, nurtujących wśród szerokich mas na prowincji i na wypowiedzenie się za współpracą z socjalistami i komunistami lub też za zbliżeniem się do ugrupowań centrowych.

To wystąpienie radykałów nastąpiło właśnie w momencie, gdy wytworzyły się pomyślne warunki dla spekulacji do zaatakowania franka i zaczęły się przejawiać na odcinku wewnętrznopolitycznym pewne niepokojące obawy. Fakty te świadczą, iż los waluty francuskiej zależy nie tylko od samych czynników natury technicznej, lecz przede wszystkim od sytuacji wewnętrzno-politycznej.



O tym powinniście stale pamiętać:
Nie tyle dlatego używać należy Aspirin'e, że jest w Polsce wyrobem białym — ale przede wszystkim dlatego, że jest skuteczną.

ASPIRINA
środek przeciwbólowy wyrobiony w kraju

„Miejcie odwagę czynić błędy”

Rozmowa z p. Adamem Gostomskim, szefem wydziału ekonomicznego Biura badań koniunktur światowych w Nowym Jorku

Poznanie świata, innych krajów, urzędów, obyczajów i zwyczajów innych narodów, porównywanie z własną ojczyzną — oto warunek postępu, rozwoju kulturalnego, dźwiganie się w zwyż cywilizacyjnie. Oderwanie od komunikacji morskiej, zubożenie w okresie niewoli — uniemożliwiło nam kontakt z szerokim światem. Kiszliśmy w pieleszach domowych, nie kontaktowaliśmy się w większej masie z granicą i odstaliśmy daleko poza innymi narodami, które wysyłały w świat swych ludzi, nie tylko na wysokich szczeblach intelektu i zamożności stojących, ale tych zupełnie prostych, szarych wyrobników.

Ruszał w świat przed wojną Polak i już nie wracał. A Anglik, Francuz, Niemiec, Skandynawczyk czy nawet Czech — szedł w świat — poznawał go — wracał do swej ojczyzny — by, jako „światowy człowiek” w najlepszym tego słowa znaczeniu (nie salonowym) nasycić swe środowisko zdobytymi doświadczeniami.

W ostatnich latach wzmogła się w Polsce żądza poznawania innych krajów. Z roku na rok rośnie liczba wycieczkowiczów. Powierzchnie jest — wprawdzie to poznawanie, ale przecież choć trochę w ten sposób przewietrzają się mózgi i psychika. Sprawili to niewielki plachet wybrzeża morskiego, który posiadamy. Ale jakże daleko jesteśmy od wspaniałego i ożywczego ruchu zamorskiego innych narodów, bogacącego ich kulturalnie i cywilizacyjnie!

Nieliczna gromadka bierze udział w tym ruchu, a olbrzymia masa tkwi w bezwładzie starych, nie odświeżanych przyzwyczajeniach, przywarach, rzekomych wygodach.

Powyzsze uwagi mimowoli zaabsorbowały mą myśl, gdy po 11 latach nie widzenia, pogawędziłem z przyjacielem z ławy szkolnej Adamem Gostomskim, szefem Wydziału ekonomicznego Biura badań koniunktur światowych w Nowym Jorku.

Przed 15 laty, po skończeniu Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, wyjechał za ocean. Sprzedawał gazety, był „chłopem biurowym”, studiował nauki ekonomiczne na uniwersytecie w wojewódzkim. Dzisiaj zajmuje jedno z najbardziej odpowiedzialnych stanowisk. Jest — obrazowo mówiąc — „radcą inwestycyjnym” banków amerykańskich.

Pojęcie „inwestycja” w St. Zjednoczonych ma cokolwiek inne znaczenie niż u nas. Inwestycja u nas to — fabryka, szyb kopalniany. W St. Zjednoczonych to — obligacje, to lokata kapitału, w obligacjach. Oszczędność w Ameryce to nie książeczka oszczędnościowa, a akcje czy obligacje, to tworzący (a więc pracujący) ruch kapitału. Któż inwestuje? Kto kupuje obligacje? Kto gwarantuje oszczędność? Banki. One, dbając o zaufanie klientów, dbając o powierzone sobie kapitały muszą być orientowane w koniunkturze go-

spodarczej, aby wiedzieć i orientować się w realnej wartości obligacji. Któż je może informować, kto doradza? O-tóż orientuje je, ostrzega i radzi im Biuro badań koniunktur światowych.

W bardzo lapidarnym skrócie ująłem odpowiedzialność stanowiska p. Adama Gostomskiego, — jakże mi przyjemnie podkreślić — socjowiczani.

Nawiązując do uwag wypowiedzianych na wstępie, przytoczę kilka fragmentów rozmowy z p. Adamem Gostomskim. Trudno nam zdobyć się na „wycieczkę” zamorską, tedy zbliżmy do siebie pewne przejawy życia St. Zjednoczonych (40 proc. konsumpcji całego świata!) tymi fragmentami rozmowy, z których każdy mógłby być tematem do obszernych rozważań.

Pamiętam i nie zapomnę tego do końca życia — mówi do mnie p. Adam Gostomski — przemówienia właściciela Towarzystwa w którym pracuję, wygłoszonego na zebraniu szefów wydziałów (w centralnym biurze pracuje 500 osób — przyp. mój):

„Chciałbym, aby każdy z panów miał odwagę czynienia błędów” — powiedział ten mądry, doświadczony człowiek — Amerykanie nie rzucają kamieniem potępienia na tego, kto popełnił błąd. On dzisiaj pobił, ja jutro mogę zrobić błąd. Ten nie robi błędów, kto nie działa, kto nie ryzykuje. Zapewne, kto stale popełnia błędy, ten się dyskwalifikuje, ale jeden czy dwa błędy — nie mogą być podstawą do dyskwalifikacji. Nikt jednak nie jest nieomylny i najzdolniejszy człowiek może popełnić omyłkę. Ale gdy raz się sparzy, nabiera doświadczenia i drugi raz jej nie uczyni. W Polsce, mam wrażenie, zbyt szybko się potępia za omyłki...

P. Adam Gostomski chwilę się zamyślił, po czym powiada:

— Sądzę, że tak odnosił się Marszałek Piłsudski, do ludzi, którym powierzał odpowiedzialne stanowiska. Nie zrażał się do nich, gdy popełniali jakies błędy. Wiedział jednak, że to są ludzie zdolni, ludzie czynu, ryzyka. A tacy ludzie reprezentują element twórczy.

— Jeden z kolegów zagłębiowski, który odwiedził mnie w Nowym Jorku, imię Stanisław Zieleniewski, (sosnowiczanie) zapytany przeze mnie co najbardziej zwróciło jego uwagę w życiu amerykańskim — odpowiedział:

„nie rozdrażnienie się w szczegółach, skutkiem czego Amerykanie mają więcej czasu na załatwianie spraw większych, ważniejszych”.

Miał rację. Amerykanie nie gubią się w szczegółach. Dam przykład. Nikt w restauracji nie będzie wydzielal masła kawałeczkami. Szkoda czasu na to. Gdy kto w ostatniej chwili przyjdzie na pościąg biletu nie będzie chwytal go za poły aby dał do kontroli bilet. Bilet może kupić w wagonie bez dopłaty i kary. Nikt nie formalizuje, nie utrudnia się życia drobiazgami.

Rozmowa schodzi na temat oceny stosunków panujących w Polsce w dziedzinie gospodarczej.

Polityka gospodarcza wymaga zdecydowania. Albo — albo. Trzeba się zdecydować albo na kapitalistyczną formę albo na socjalistyczną. Wszystkie pośredniości powodują chaos. Niewątpliwie — kontrola państwa nad kapitalistyczną gospodarką jest potrzebna i konieczna — ale kontrola, a nie interwencjonizm w formie ustalania czy prostu narzucania cen. Jeżeli ma być tego rodzaju interwencjonizm to już lepiej wyraźnie zaprowadzić socjalistę

czną gospodarkę. Będzie źle, ale przynajmniej jasno, wyraźnie.

— W Polsce nie docenia się znaczenia „usług”. W St. Zjednoczonych — usługi to olbrzymia branża, ogromna skala specjalizacji. Rozwój techniki, tempo życia powoduje specjalizację nie tylko w dziedzinie wytwórczości, ale usług. Coraz mniej ludzi zatrudnionych będzie przy wytwarzaniu, bowiem coraz bardziej, siła żywa wypierana jest pracą mechaniczną. Ale ogromne pole do zatrudnienia znajdujemy w różnego rodzaju specjalizowanych usługach.

W Nowym Jorku istnieje tysiące biur, towarzystw, które nie tworzą nic a ułatwiają życie.

Szczupłe ramy szpałt nie pozwalają mi na przytoczenie innych, nie mniej ciekawych, interesujących fragmentów rozmowy z p. Adamem Gostomskim. Poruszę je przy innej okazji. Tych kilka zdań, tych kilka uwag, które pozwoliłem sobie przytoczyć, mówią do nas — bezwzględnie przekonująco, iż śmierć naszego życia, która potwornym ciężarem nas dusi i męczy jest gubienie się nasze w drobiazgowości, księżnicu w nawykach, które już dawno powinny spocząć w lamusie zapomnienia. Tracimy czas i energię w sporach, kłótniach, formalizowaniu małostkowym — nie mamy czasu na załatwianie spraw zakrojonych na styl większy, na rozmach twórczy. STEFAN ARNOLD.

OZN. rozwija

ŻYWA DZIAŁALNOŚĆ NA WSI

Pod koniec sierpnia i na początku września wszystkie zorganizowane placówki organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego przystąpiły do intensywniejszego działania. Poza zjazdami w miastach wojewódzkich, odbyły posiedzenia przydziały okręgowe i obwodowe, rady okręgowe, odbyły się zjazdy obwodowe i okręgowe.

Powołano do życia szereg komisji przy przydziałach obwodowych, jak rolne, spółdzielcza, oświatowe. Niektóre zjazdy zostały zwolane, celem omówienia konkretnych zagadnień, jak np. w Białymstoku, gdzie radzono nad sprawą braku pasz.

Terenowo akcja ta objęła województwa Pomorskie, Kieleckie, Warszawskie, Białostockie (najżywiej), Tarnopolskie i Stanisławowskie.

Sabotaż w Sowietach

UPRAWIA SIĘ MASOWO

Akcja sabotażowa przyjęła w Sowietach charakter masowego zjawiska, wywołując poważne zaniepokojenie w moskiewskich kołach rządowych, które wydały surowe zarządzenie w walce z sabotażystami. Szczególnie niepokojące rozmiary przybrała akcja sabotażowa na odcinku rolnym. Większość zbiorów w Sowietach wskutek tej akcji, nie została dotychczas zmagazynowana. W ostatnim czasie władze sowieckie wykrywały we wszystkich okolicach coraz to nowe grupy sabotażowe. W okręgu leningradzkim wykryto 8 takich grup. Znamiennym jest, że na czele wielu z tych grup stali młodzi komuniści w wieku od 20—26 lat.

Koledzy i Koleżanki

wiedzie, że przybory szkolne tanio i dobre

HLAWSKIEGO

w SOSNOWCU, 3-go Maja 23.

Dla sklepików szkolnych ceny hurtowe.

AKCJA ARABSKA

przeciw podziałowi Palestyny

Arabska partia obrony narodowej t. zw. partia Nashanshkiego uchwaliła na ostatnim posiedzeniu współpracować z naczelnym komitetem arabskim i wziąć udział w kongresie panarabskim w Bludan (Syria).

Według komunikatu naczelnego komitetu arabskiego utworzone zostały we wszystkich krajach muzułmańskich

„komitety obrony Palestyny”,

propagujące akcję protestacyjną przeciwko

projektowi podziału Palestyny i utworzenia państwa żydowskiego. Komitety takie powstały również w

wielu gminach muzułmańskich krajów bałkańskich.

Arabskie biuro informacyjne w Jerozolimie donosi, że delegacja rządu irańskiego w Genewie wystąpi oficjalnie w obronie interesów Arabów palestyńskich.

3860

Jesień wymaga specjalnej pielęgnacji urody

Zmiany atmosferyczne na przełomie lata i jesieni powodują liczne defekty: Zmarszczki usuwa — KREM RADOHORMONOWY. Cerę wybiela — KREM CYTRYNOWY, ochrania — KREM NAJDELIKATNIEJSZY, matuje — PUDER „PYŁEK KWIATOWY”

„ŚWIT” Laboratorium Kosmetyków Higienicznych
DR. MED. J. SWITALSKIEJ
 WARSZAWA, ALEJE UJAZDOWSKIE 37, TEL. 8-92-77.
 Do nabycia w pierwszorzędnym drogeriach i perfumeriach. — 3909

Już demonstrujemy...

nową serię symfoniczną „PHILIPS-RADIO”
 Rewelacyjne nowości techniczne i ceny.
 Prosimy o odwiedzenie naszego salonu radiowego



„SILECTRIC RADIO”
 BĘDZIN, MAŁACHOWSKIEGO 13, TEL. 71-610

NIEZNANE OSADY POLSKIE W RUMUNII

Wtórna kolonizacja górali polskich z Bukowiny-Cornul Lunci i Dumbrawa

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „KURIERA ZACHODNIEGO”)

Czerwińce, we wrześniu.
 Kto by przypuścił, że w XX wieku, w wieku telegrafu, radia itp. nowoczesnych urządzeń mogą istnieć w jakimś okręgu nieznane osady? A jednak odkryliśmy nie dawno dwie nieznane osady polskie w Rumunii, na pograniczu Bukowiny i dawnego królestwa, ale już poza Bukowinę. I aż dziś bierze, że teraz dopiero udało nam się dokonać tego odkrycia, a nie przed 10 laty. Bo historia jest nader prosta.

Chodziliśmy wśród górali polskich z Poiana Miculi i Nowego Sołonica słuchając o jakichś kuzynach, mieszkających w „regacie” (regatem nazywają na Bukowinie dawne, przedwojenne królestwo Rumunii). Nikt z obcych nie przywiązywał do tego wagi, gdyż górale nasi często ruszają za pracą w głąb Rumunii.

Opuściliśmy wieś i chatę rodzinną z wiosną, wracając dopiero na zimę.

Podobnie czynili ich przodkowie spisy i orawscy, spędzając lato przy pracy w nizinach węgierskich. Sądaliśmy więc, słuchając wiadomości o dalekich kuzynach naszych górali, że mówią właśnie o takich „obcizysach”. Wrócić — myśleliśmy — na zimę do wiosek rodzinnych i nie będzie kuzynów w regacie. Tymczasem stwierdziliśmy, że i w zimie powtarzają się te same wspominki o kuzynach z tamtej strony granicy. Ktoś pociągnął wreszcie tego owego górala za język i dowiedzieliśmy się wreszcie, że

w powiecie Falticeni istnieją dwie osady polskie: Cornul-Lunci i Dumbrawa, zamieszkałe częściowo przez polskich górali.

Zdziwiło nas to nie mało, skąd się ci górale tam wzięli. Wiadomo bowiem, że po objęciu panowania nad Bukowiną przez Austrię, rozpoczęła się kolonizacja słabo zaludnionego kraju. Wśród kolonistów byli i polscy górale ze Spisza i Orawy, ale kolonizacja nie wychodziła oczywiście poza granice Bukowiny. Skąd więc wzięli się te dwie osady w regacie?

Klucz do zagadki nie trudno było jednak znaleźć.

Osady te powstały z kolonizacji wtórnej, która wyszła ze staletnich osad polskich w Poiana Miculi i z N. Sołonica. Nie jest to pierwszy wypadek owej wtórnej kolonizacji. Powstały już wcześniej takie osady, jak Dunawiec, Laurenka, Zrąb, Paltinoasa i inne. Natomiast bowiem przyrost ludności naszej w górach bukowińskich jest silny, a ma to do siebie, że dla polskości nie ginie. Trudno

bowiem znaleźć szczep twardszy i czystszy. Zaszyci w swych górach, pracowici nad wyraz i trzeźwi, żenią się tylko między sobą i tak, jak zachowują czystość archaiczną polskiej mowy, tak dbają również o czystość swej rasy. Wśród polskich górali na Bukowinie nie spotyka się absolutnie tego przedziwnego coactailu ras, narodowości i wyznań, jakie obserwujemy w całej reszcie Bukowiny, zsrówno w miastach, jak i we wsiach.

Więc gdy we wsi rodzinnej zaczyna być zbyt ciasno, wyrusza grupa młodych w upatrzone już wpiersza okolice, zakupuje szmat ziemi i dzieli go między siebie zależnie od zawartości trzosa.

Jadą z młodymi żonami, lub wracają po nie do wsi rodzinnych. Tak powstały również osady Cornul-Lunci i Dumbrawa. Pozostał tylko do wyjaśnienia jeszcze fakt, w jaki sposób osady te powstały w granicach dawnego „regatu”,

a nie na Bukowinie. Ale i tę zagadkę rozwiązaliśmy szybko. Osady te powstały już po wojnie, ale granica między Bukowiną a dawnym królestwem była już tylko granicą we wnętrzną, przy przyłączeniu Bukowiny do Wielkiej Rumunii.

I oto pewnej niedzieli wyruszyliśmy do tych opiewanych już, a jeszcze nie znanych osad Cornul-Lunci zastaliśmy wyludnione. Od jakiegoś Rumuna dowiedzieliśmy się, że cała ludność wyruszyła na odpust do pobliskiej Dumbrawy.

I — proszę sobie wyobrazić nasze zdziwienie — w Dumbrawie spotykamy się oko w oko z polskim księdzem z Suczawy. Ale okazało się, że i on dopiero po raz pierwszy w Dumbrawie bawi, na specjalne zaproszenie ludności polskiej. Natomiast raz na miesiąc przyjeżdża tu ksiądz węgierski z osady węgierskiej Josef-falva.

Poczekaliśmy na zakończenie sumy, a potem zgarnęliśmy lud polski razem i zaczęliśmy się dopytywać o wszystko. Otoczyli nas zwartym kołem i z radością w oczach z takiego spotkania zaczęli nam dopiero opowiadać:

a to słowa polskiego od nikogo nie słyszają, a to księża swojego nie mają, a to dziatwa im się zmarnuje bez polskiej nauki.

Tam, w Poiana, czy w Sołonicu, żyli w gromadzie, mieli Dom Polski i polską szkołkę dla dziatwy, a polskiego księdza w pobliskiej Kaczyce, a tu żyją opuszczeni przez wszystkich. Więc my na nich: a to list trza było napisać, donieść coś o sobie, 10 lat czasu na to było, wy leniuchy takie owakie. Aleśmy tylko żartowali, bo jakże się było gniewać, gdy najpierw kobiety, a potem i chłopcy chlipać zaczęli z rozrzewnienia wielkiego, że nareszcie odnaleźli ich panowie z miasta.

I skarżył się jeszcze zaczęli, że osławiony agent czeski z Poiana Miculi, Rudolf Kowalik, już ich tu odnalazł i zaczął ich namawiać, aby przystali na Słowaków i obiecywał im Bóg wie co, ale oni go przepędzili.

Bo co my ta za Słowacy — powiadają — gdy słowa po słowacku nie umiemy i modlimy się po polsku

i jakby na potwierdzenie intonują niepewnymi słowami „Rotę”. Podparliśmy ich naszymi głosami, a potem przyrzekliśmy im, że już teraz o nich nie zapomnimy, że wciągniemy ich uroczyście do naszej wielkiej gromady polskiej w Rumunii. Zostawiliśmy ich rozrzewnianych, mocniejszych, rozradowanych z nieoczekiwanego odnalezienia.

Al. Then.

ARTRETYZM

POWSTAJE WSKUTEK ZŁEJ PRZEMIANY MATERII

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórę. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtacze, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie ziola „CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i skl. apt.



Ciekawy montaż „Ziemi Bogostawionej”; w rolach gł. występują Paul Moni i Luiza Rañner

Smierć i pogrzeb Napoleona

W sto dwudziestą piątą (1812—1937) rocznicę napoleońskiej „kampanii polskiej” „Polska Zbrojna” zamieściła pełen patosu opis T. R. de Chateaubrianda (w tłumaczeniu J. Kaweckiego) ostatnich chwil tego, z którego imieniem wiąże się jedna z najchwilniejszych kart w dziejach naszej wojakowości. Przytaczamy fragmenty tego opisu.

3 Maja zajął Ojciec św. i przyjął Ciało Pańskie. Czesz w jego sypialni przerywał jedynie losów morza i miarowy szmer perpendykula. Cień obrócił się prokrotnie, zanim się zatrzymał na tarczy zegara. Zarzynująca się na tej gwiazda wciąż nie bładła. Rozszalała burza, jak przy śmierci Cromwella. Drzewa w Longwood wyrwały z ziemi prawie co do jednego. Nakoniec 5 wieczorem o 6 bez jedenastu minut, przy wicherze, dżdżu i gromocie oceanu, Bonaparte oddał Bogu najpotężniejszego ducha, jaki kiedykolwiek ożywił glinę człowieka. „Człowiek, armia”, albo „człowiek armii” — to były ostatnie słowa, pochwycone na warczach zdobywcy. Jego myśl jeszcze błędziła wśród bitwy. Kiedy zamknął oczy na zawsze, po lewej połonno spadła, która z nim zgasała i krzął na niebie. Tam symbol sokolin na sercu

Napoleona, uspił je, jak równocześnie promień z niebiosów ucizył wzburzoną falę.

Bonaparte pragnął z początku, by go pochowano w katedrze w Ajaccio. Później, kodycylem z 16 kwietnia 1821, zapisał swoje kości Francji. Niebo usłużyło mu najlepiej. Godnym go grobowcem jest skała, na której skonał. Przewidując, że jego ostatnie życzenia spotkają się z oporem rządu brytyjskiego, na wszelki wypadek wybrał dla siebie grób na świętej Helenie.

Pośród wąskiej doliny, zwanej doliną Slane lub Geranii, dzisiaj Grobu, płynię strumyk, w którym chińscy służebni, przywiązani do Napoleona, niczym jawańczycy do Kamoensa, pociągali zwykłe wodę w dzbany. Dwie płaczące wierzby wisiały nad strumieniem. Bujna trawa, pełna champ, rosła wokół. „Champa — twierdzą poeci sanskryccy — mimo, iż piękna i wonna, wcale nie bywa poszukiwana, gdyż kwitnie na grobach”. Na pochyłości czeszych skał widać wachodzą gorzkie cytryny, palmy kokosowe, modrzewie i gumowce, których lekka okole kozy roznoszą... na brodach. Napoleon lubił te wierzby nad strumieniem. Szukał w dolinie Slane ukojenia, jak banita. Dante szukał go u klasztoru w Corso. Za przelatnia

pociechę, której tu doznał w ostatnich dniach życia, ukazał na miejsce u wierzb, jako na miejsce swego wiecznego spoczynku. Mawiał o strumieniu:

— Gdyby mnie Bóg wrócił do dawnego stanu, postawiłby pomnik tam, skąd on wytryska.

Tym pomnikiem stał się jego grobowiec. Tak za czasów Plutarcha, nad Strymonem, w ustroniu, poświęconym nimfom, widywano kamień, na którym siedział Aleksander.

Obuty, w ostrogach, w mundurze pułkownika gwardii, ozdobiony Legią Honorową, dostępny oczom ludzkim, leżał na żelaznej pościeli martwy. W twarży, która nie umiała się niczem dziwić, duch, uciekający, zaklął najwyższe zdumienie. Ciesle i blacharze zawarli zwiołki w poczwórnej trumnie: z mahoniu, z olwii, znowu z mahoniu i z żelaza, okrytego po biął. Jakby się obawiano, że i z tej ciemnicy Bonaparte się wymknie! Płaszcz, którym nie gdy zwycięzca okrywał się na wielkiej stypie Marengo, teraz, jak całun, spowinał trumnę.

Pogrzeb odbył się 28 maja, przy pięknej pogodzie. Cztery konie, prowadzone przez piesznych masztalerzy, ciągnęły karawan, który otaczało dwudziestu czterech grenadierów angielskich, bez broni. Wierzchołec Napoleona szedł z tyłu. Garnizon wyspy stał u przepaści po drodze. Trzy szwadrony dragonów poprzedzały orszak; zamknął go 20 pułk niecha-

Gdyby Szekspir żył...

Amerycanie lubią fantazjować. Jeden z managerów nowojorskich zadał sobie pytanie, ile mógłby zarobić Szekspir na tantiemach z wystawianych obecnie jego dramatów i przeróbek filmowych. W samym Nowym Jorku, jak twierdzi ów Amerykanin, powinienby Szekspir gdyby żył, zainkasować za sezon ubiegły 300 tysięcy dolarów od teatrów i kinoteatrów. Gdyby zaś prawa autorskie Szekspira rozszerzył i objął nimi cały świat, powinienby on otrzymywać z górą 1 milion dolarów rocznie, jako tantiemę od przedstawień teatralnych i przeróbek filmowych.

ty, żołnierze marynarki, ochotnicy z świętej Heleny i artyleria królewska z 15 działami. Grupy muzykantów, w pewnej odległości jedna od drugiej porozmieszczane na skałach, podejmowały kolejno żalobną melodię. W jakimś wawozie orszak przystanął. Dwudziestu czterech grenadierów bez broni zdjęło trumnę z karawanu i miało zaszczyt nieść ją na własnych ramionach aż do mogiły. Trzema salwami artyleryjskimi uczczono szczątki Napoleona, gdy zniknęły w ziemi. Dwie stopy wdół i już do niego nie docierała wrzawa, którą obudził w świecie. Głaz, który za życia wygnana miał być użyty w budowie nowego dlań domu, zwałił się na mogiłę, jak ciężka pieczęć na ostatnie więzienie. Popłynęły słowa psalmu 87: „Jamci jest ubogi i w pracach od młodości mojej, a będąc wywyższony, jestem poniżony i zatrzwożony. Na mię się przemieszła gniewy twoje...”. Co chwila rozlegał się wystrzał z okrętu admirałskiego. To echo wojny, zagubione w bezmiarze oceanu, przytakało wezwaniu: „requiescat in pace”. Pochowany przez swoich pogromców z pod Waterloo, słuchał Cesarz ostatnich strzałów tej bitwy. Bo nie słuchał strzałów, którymi Anglia męciła ciszę i składała hold jego ostatniemu snowi na świętej Helenie.

Każdy z uczestników pogrzebu wracał do domu z gałązką wierzbiny w ręku, jak w Niedziele Palmową...

NA MARGINESIE

Wojsko wraca z manewrów...

Okazmy żołnierzom serdeczność naszych uczuć

Wrócą w najbliższych dniach oddziały wojskowe do swych garnizonów.

Wrócą z dorocznych ćwiczeń polowych, będących sprawdzianem zarówno ducha i pogotowia naszych sił zbrojnych, jak i teźni, sprawności, umiejętności kierownictwa.

Wrócą nasi żołnierze po wyczerpujących ćwiczeniach; wrócą jednak w pełnym poczuciu swej siły i wartości; wrócą przygotowani do tych zadań, które stanowią istotny cel najszlachetniejszego obowiązku obywatelskiego: służby w obronie Polski.

Hasła obrony znajduje najwyższy oddźwięk w sercach wszystkich Polaków.

Nie ma pod tym względem między nami żadnych różnic; jesteśmy w tej dziedzinie całkowicie skonsolidowani.

Zrozumieliśmy już, że w nowoczesnym ujęciu obrona państwa obejmuje nas wszystkich, dotyczy każdego z osobna, wymaga od wszystkich obywateli postawy czynnej, wysiłku i współdziałania. Dawno minęły czasy, kiedy było inaczej, kiedy wojsko było jakby poza zasięgiem spraw, obchodzących ogół, stanowiło zamkniętą w sobie kastę zawodowców w kunszcie wojowania. Epoka armii zaciężnych czy werbunkowych ustąpiła epoce powszechnej służby wojskowej, epoce gromadzenia w społeczeństwie olbrzymich rezerw, wyszkolonych i przysposobionych do tego, by stanąć w potrzebie i stworzyć to, co określamy mianem „narodu pod bronią”. Równocześnie technika nowoczesnej wojny sprawiła, że rozgrywa się ona już nie na „udeptanym polu”, nie tylko na „froncie” —

a wciąga w orbitę swych działań całe „zaplecze”, cały kraj, zmusza do współdziałania wszystkie warstwy ludności i całe życie gospodarcze.

Zmienił się zatem gruntownie stosunek do siły zbrojnej, zmieniło zarówno pojęcie wojska, jak i wojny.

Zwłaszcza jeżeli pomyślimy o naszym geopolitycznym położeniu, o tysiącach kilometrów otwartych granic naszego państwa...

Świadomość tego stanu rzeczy jest u nas powszechna i głęboka. Ona to sprawia, że nie tylko nasze wojsko otaczamy prawdziwą i szczerą miłością, ale zarazem hasła obrony Polski dajemy pierwszeństwo przed wszystkimi innymi zagadnieniami naszej rzeczywistości, naszych zainteresowań i dążeń.

Obu tym uczuciom:

miłości dla wojska i zainteresowania dla sprawy obrony — mamy właśnie sposobność dać wyraz, zamaniestować w sposób zarówno wyraźny jak i podniośle.

Uczynimy to, gdy wojska wrócą do swych garnizonów z wielkich ćwiczeń, obrazujących najnowsze zdobycze techniki wojskowej i teźni fizyczną i moralną żołnierza na wypadek, gdyby hasła obrony trzeba było nadać formę realną. To przecież jest celem dorocznych manewrów większych formacji i jednostek wojskowych — to sprawdzić nam pogotowia, umocnienie hartu duchowego i walorów fizycznych.

W tym momencie żołnierz musi uczuć, że za nim stoi cały naród, że całe społeczeństwo rozumie jego misję, że na jeden diapazon są nastrojone serca ludzi w mundurze i serca ludzi w siermiędze, bliźni robotniczej, kurcie czy marynarce mieszkańców miast.

Więc powitajmy wracające z ćwiczeń oddziały sercami, wezbrani miłością i radością, okazmy im serdeczność naszych uczuć.

Przyzdobimy wyloty miast garnizonowych bramami powitalnymi; utworzymy na gościńcach i drogach, wiodących do koszar, szpalery młodzieży, ozdobiemy żołnierzy kwieciami; powitamy oddziały solwami podziękowań i wyrazami miłości i przywiązania; ugościmy strudzonych; przygotujemy rozry-

wki i zabawy. By żołnierz — jak to wyraża piosenka — „uradował swą duszę”, by ujrzał i przekonał się, jak nam jest drogi i na jak wysoki szczybel wynieśliśmy jego trud i jego zaszczytną służbę.

A równocześnie sami pokrzepimy się widokiem siły i stopimy nasze myśli i uczucia w nierozdzielnej jedności, która jest nieodzowną przesłanką w realizacji hasła obrony Polski.

M. G.

SZKOLNE PRZYBORY I MATERIAŁY PIŚMIENNE

ORAZ

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

I POLECA

„ZGODA”

Skład Materjałów Piśmiennych i Wrobów Papierowych

SOSNOWIEC

ul. Piłsudskiego 8, telefon Nr. 62-984.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Niedziela

12

Wrzesień

N. Imienia Matki Boskiej

Słowiański: Radzimira

Słońca wsch. 5.4, zach. 17.59.

Księżycy w. 13.16, zach. 21.26

HISTORIA PODAJE:

1685 Zwycięstwo Jana III pod Wiedniem.
1823 Urodził się poeta Karol Ujejski.
1917 Powstanie Rady Regenc. w Warszawie.

PRZYSŁOWIA:

„Co kapelus, to głowa,
Co głowa, to rozum”.

ZŁOTE MYŚLI

Żli żyją, aby jeść i pić,
Dobrzy jedzą i piją aby żyć.

Sokrates.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kalapag”

PATRIA: „Na Sybir”.

EDEN: „Od wtorku do czwartku”.

× WYJAZD KS. BISKUPA KUBINY DO AMERYKI. Ks. biskup T. Kubina wyjeżdża do Ameryki Półn. jako delegat ks. Prymasa Polski, Kardynała Hłonda, na Sejm Zjednoczenia Polskiego rzymsko-katolickiego. Obrady rozpoczną się dnia 20 bm.

× OTWARCIE ŚWIETLICY RODZINY LEGIONOWEJ. Zarząd Rodziny Legionowej w Sosnowcu, zawiadamia członków, iż w dniu 13 bm. tj. w poniedziałek o godz. 18 odbędzie się otwarcie świetlicy w lokalu Rodziny Legionowej w Domu społecznym, przy czym zostanie wygłoszony odczyt na temat — „Śląsk”.

× OGRODZENIE CMENTARZA W DĄBROWIE. Roboty przy ogrodzeniu cmentarza grzebalnego w Dąbrowie są już na ukończeniu. Koszt budowy ogrodzenia wyniesie około 15 tys. zł. Również remont kościoła wewnątrz jest na ukończeniu. Ponieważ należności za roboty trzeba spłacać, ks. proboszcz apeluje do parafian o składanie ofiar na ten cel.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, w niedzielę, 12 bm. — dwa przedstawienia — po południu o godz. 16.30 i wieczorem o godz. 20.30, powtórzona zostanie doskonała komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza p.t. „GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...“ która na wczorajszej premierze zyskała wielkie powodzenie i oklaskiwana była gorąco przez rozrabianą publiczność.

Ceny miejsc od 25 gr. do 2.40 zł. Kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od godz. 15.

Sensacją artystyczną Sosnowca będzie jeden gościnny występ światowej sławy węgierskiej orkiestry cygańskich chłopców z Budapesztu, którzy po wielkich sukcesach w Gdyni, Warszawie i wielu innych miastach Polski zawita do naszego miasta.

WYJAZDY TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU

Komedia „Gdzie diabeł nie może...” grana będzie:
W poniedziałek, 13 bm. w Grodźcu — sala Domu strażackiego.

Wtorek, 14 bm. w Strzemieszycach — sala kina „Paw”.

Środa, 15 bm. na Saturnie — sala Klubu.

Czwartek, 16 bm. na Niemcach — sala Klubu.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela, dn. 12 bm. „Gdzie diabeł nie może” o godz. 16.

Niedziela, dn. 12 bm. „Grube ryby” o g. 20.

Poniedziałek, 13 bm. „Występ orkiestry cyg. chłopców” o godz. 20.

Wtorek, dn. 14 bm. „Występ orkiestry cyg. chłopców” o godz. 20.

Tablice pamiątkowe

W OGRÓDKACH JORDANOWSKICH.

Jak wiadomo, Tow. Saturn z inicjatywą p. dyr. Przedpełskiego urządziło w b. roku dwa ogródki Jordanowskie dla dzieci na Saturnie i w Wojkowicach Komornych.

W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczystość odłożenia pamiątkowych tablic w ogródkach ku czci założycieli Tow. Saturn pp. Karola Scheiblera i dr. Alfreda Biedermana.

W związku z tym rano odprawione będzie nabożeństwo, a następnie odsłonięcie tablic.

O godz. 14 w klubie Tow. Saturn odbędzie się akademie, podczas której wygłoszone będą odpowiednie przemówienia.

Erdal pasta do obuwia
jest wydajna, a więc tańsza.
Jej tajemnicą: użył jak najmniej pasły Erdal, ale polerował miękkim sukmem aż do lśniącego połysku.

Platni aplikanci sądowi PRZY REFERATACH KARNYCH W STAROSTWACH

Zadania administracji ogólnej w zakresie orzecznictwa karnego wzrosły ostatecznie znacznie w związku z wejściem w życie ustawy o szkodnictwie leśnym i polnym.

Aby administracja podać mogła tym zadaniom, konieczne jest zasilenie referatów karnych starostw prawnikami. Ministerstwo spraw wewn. zaleciło w związku z tym wszystkim wojewodom, ażeby w porozumieniu z prezesami właściwych sądów apelacyjnych uzyskali niezbędną ilość aplikantów sądowych.

Aplikanci ci mają być opłacani jako dietariusze okresowi.

—oO—

Pociągi popularne NA FESTIVAL SZTUKI

Podstawową ideą, która przyswiecała organizatorom pierwszego powszechnego festiwalu sztuki polskiej w Warszawie (2—10 października rb.) było udostępnienie go jak najszerszym rzeszom mieszkańców prowincji.

W tym celu oprócz wysokich kolejowych zniżek indywidualnych z 30 największych miast kraju zorganizowane będą pociągi popularne, które zwiózły do Warszawy razem ponad 15.000 osób.

Zasadniczo wszystkie pociągi przywiozą gości na pobyt dwudniowy, z bliższych zaś okolic Warszawy — na 1 dzień.

M. in. przybędą do Warszawy pociągi: na dzień 2 i 3 października pociąg z Katowic, 3 i 4 października z Dąbrowy Górniczej, 6 i 7 października z Sosnowca, 9 i 10 października z Kielc.

Szczegółowy rozkład jazdy pociągów popularnych będzie wkrótce podany.

—x—

× SEKCJA BUDOWLANA Zw. czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej zawiadamia wszystkich swych członków i zainteresowanych czeladników dyplomowanych i niedyplomowanych, zatrudnionych w rzemiołstwach murarskim i ciesielskim, że w niedzielę, dn. 19 bm. o godz. 10 rano w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się zebranie sekcji. Na zebraniu omawiane będą bardzo ważne sprawy.

× SZKOŁA MUZYCZNA im. ST. MONIUSZKI W SOSNOWCU, ul. Dęblińska 11, tel. 626-49 — (szósty rok istn.) przyjmuje zapisy do klas śpiewu solowego, muzyki kościelnej, skrzypiec, altówki, fortepianu. Program nauki ustalony według nowych form i wymagań Min. WR. i OP. W klasie fortepianu — nowe siły pedagogiczne. Informacje codziennie — prócz świąt — od godz. 10—12 i 15—19. 3863

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU. Dn. 14 bm. tj. we wtorek, o godz. 16 odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie zarządu.

× KOŁO OCHOTNIKÓW B. 205 P. P. W Warszawie powstało Koło ochotników b. 205 pułku piechoty im. Jana Kilińskiego. Członkiem zwyczajnym Koła może być każdy ochotnik b. 205 p. p. oraz oficerowie lub podoficerowie b. 205 p. p. nieochotnicy, członkiem nadzwyczajnym może być sierota, wdowa, lub najbliższa rodzina po ochotnikach, oraz byli szeregowcy nie ochotnicy. Na dzień 2 i 3 października roku bież. ustalono termin Walnego Zjazdu w Warszawie. Wszelkie zgłoszenia powinny być skierowane pod adresem zarządu Koła, Warszawa, skrytka pocztowa nr. 955 lub osobiście ul. Wspólna 81.

× ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA. — Onegdajszej nocy komisariat policji w Dąbrowie ujął podczas kradzieży kur z komórki przy ulicy Jaworowej 17, zawodowego złodzieja, karanego już kilkanaście razy, niejakiego Władysława Nęgo, bez stałego miejsca zamieszkania. Złodzieja przekazano władzom sądowym.

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie
z wodą bież. i telefonami —
blisko Dworca Głównego w
Warszawie

w HOTELU ROYAL

ul. Chmielna 31

KAWIARNIA

BEZPŁATNY GARAZ

Ciekawe imprezy LOPP. w Zagłębiu na zakończenie tygodnia lotniczego

W SOSNOWCU

Na zakończenie XIV Tygodnia lotniczego pod hasłem: „Samolot Sosnowca dla Armii” Obwód miejski LOPP w Sosnowcu urządza, począwszy od godz. 8 rano szereg imprez, które zapewne zainteresują całe społeczeństwo Sosnowca.

A więc o godz. 9 przejadą ulicami Sosnowca patroli motocyklowe, które syrenami i zadykami obwieszczą Sosnowczanom, że czas już wstawać, by wziąć udział w urządzanych imprezach. Zdążając na urządzane imprezy spotkamy sympatyczne kwestarki, które

będą zbierały datki na samolot Sosnowca dla Armii

niach więc nikt się nie uchyla złożyć według swej możliwości odpowiednią kwotę, by choć w części przyczynić się do zakupu wielkiego samolotu Sosnowca dla Armii.

O godz. 9 rozpocznie się 4 km. marsz w maskach gazowych. Biorący udział w marszu będą startować z przed Ratusza miejskiego.

O godz. 11 nastąpi

ogłoszenie wyników zawodów marszowych przez komitet sędziowski oraz wręczenie nagród.

Drużyna, która uzyska I miejsce otrzyma nagrodę przechodnią i piękną stałą nagrodę ufundowaną przez Związek Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego. Drużyna, która uzyska II miejsce otrzyma nagrodę ufundowaną przez Dyr. Tow. Sosnowieckich fabryk rur i żelaza. Drużyna, która uzyska III miejsce otrzyma nagrodę prezydentą miasta Sosnowca. Drużyna, która uzyska IV miejsce otrzyma nagrodę Banku Polskiego. Pozostałe drużyny otrzymają pięknie wykonane dyplomy.

Również o godz. 11 odbędzie się

dla dzieci i młodzieży szkolnej Rewia LOPP w sali kina „Rialto” przy ulicy Warszawskiej.

O godz. 12 członkowie LOPP odbędą loty propagandowe nad Sosnowcem.

O godz. 14 całe społeczeństwo Zagłębia będzie podziwiała po raz pierwszy na tutejszym terenie

pokaz skoków ze spadochronem.

10 spadochroniarzy przyjedzie specjalnie w tym celu z Warszawy. Pokaz skoków odbędzie się na polu pomiędzy blokami przy ul. Lwowskiej a cmentarzem z lewej strony i ul. Będzińskiej i Małobądzką.

O godz. 19 w sali kolejowego przysposobienia wojskowego przy ul. Kilińskiego 8 (bocznica ul. Piłsudskiego pomiędzy skwerkiem a tunelem), odbędzie się wielka aktualna rewia LOPP, która zapewne zainteresuje zarówno dorosłych jak i młodzież.

Ze względu na brak sprzyjających warunków atmosferycznych, zapowiedziane w programie imprezy od godz. 16, a więc: koncert orkiestry na boisku sportowym Unii, zawody białokowe i wielki pokaz OPLG nie odbędą się dzisiaj, lecz zostaną odłożone na czas późniejszy.

W BĘDZINIE

Od samego rana kwestarze zbierać będą ofiary na LOPP.

O godz. 11 odbędzie się

pokazowa obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa dworca kolejowego Będzin-Miasto.

W akcji obrony weźmą udział straża pożarna, drużyny odciążające oraz sekcje ratowniczo-sanitarne.

Pokaz rozpocznie się na sygnał alarmu lotniczego. W czasie pokazu zebrana publiczność będzie informowana o przebiegu akcji.

Program „Tygodnia strażac” W SOSNOWCU

W dniu wczorajszym rozpoczęto „Tydzień Strażacki” capstrzykiem, w którym wzięły udział wszystkie straża rejonu sosnowieckiego.

Dalszy program „Tygodnia Strażackiego” przewiduje: dnia 15 bm. o godz. 19 pokaz markowania pożaru Domu społecznego, ul. Żytnia 10;

dn. 18 bm. zabawę taneczną w sali Domu społecznego;

dn. 19 bm. o godz. 19 pokaz markowania pożaru na hakach obok Ratusza po pokazie straża odjada do siedziby Rejonu, (fabryka H. Dietel), gdzie po odegraniu Hymnu państwowego i opuszczeniu z masztu flagi zakończone zostanie święto „Tygodnia Strażackiego”.

IMPREZY LOPP W DĄBROWIE

Na zakończenie Tygodnia lotniczego w Dąbrowie Górniczej odbędą się dziś w niedzielę następujące imprezy:

O godz. 11 drużynowy marsz w maskach przeciwgazowych. Udział w marszu bierze 6 drużyn. Start róg ul. Stenkiwicza i Sobieskiego.

O godz. 16 pokaz obrony przeciwlotniczo-gazowej. Udział w pokazie biorą drużyny obrony przeciwlotniczo-gazowej i straża ogniowych. Pokaz odbędzie się na Placu Zwirki.

Zarząd Obwodu miejskiego LOPP zwraca się do mieszkańców m. Dąbrowy Górna, o jak najliczniejsze wzięcie udziału w powyższych imprezach.

Loty propagandowe nad Sosnowcem

W dniu 9 bm. w czasie od godz. 14 do 16 odbyły się bezpłatne loty propagandowe nad Sosnowcem i okolicą, dla członków LOPP obwodu sosnowieckiego z okazji 14 tygodnia lotniczego. Loty odbyły się na czterech dwuosobowych samolotach sportowych Aeroklubu śląskiego.

Do lotów

zgłosiło się około 70 osób,

wśród których młodzież szkół średnich, pracownicy umysłowi instytucji samorządowych, społecznych i firm prywatnych, oraz znaczna część robotników kopalni i hut.

Prawie zupełny znik wiatru w tym dniu i

w ogóle sprzyjające warunki atmosferyczne pozwoliły uczestnikom lotów

żyć, nadzwyczaj przyjemnych i miłych wrażeń,

które w postaci pełnego zadowolenia i zachwytu, wydatniły się na twarzach każdego opuszczającego aparat po odbyciu locie. Wobec nadmiernej ilości osób zgłoszonych do lotów, zarząd Aeroklubu śląskiego udzielił dla członków sosnowieckiego Obwodu LOPP jeszcze 60 lotów płatnych po zł. 4 od osoby.

Loty te odbędą się w dniu 12 bm. tj. dzisiaj o godz. 12 w południe.

Najnowszy polski film

DOROZKARZ Nr. 13

ST. SIELAŃSKI, J. ANDRZEJEWSKA

Kopalnia „Helena” będzie zatopiona po wydobyciu na powierzchnię maszyn

W ub. piątek około północy wszyscy robotnicy kopalni „Helena” w Niwce po otrzymaniu odpraw opuścili kopalnię.

W wypłacie odpraw zaszyły pewne zmiany w stosunku do ustalonego poprzednio klucza.

Obecnie w ciągu trzech dni będą wydobyte na powierzchnię maszyny, po czym kopalnia zostanie zatopiona.

STRAJK W „FENIKSIE”

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie likwidacji strajku w hucie „Feniks” w Będzinie. Ponieważ właści-

ciel nie chciał uwzględnić żądań robotników i ogadzał się jedynie na nieznaną podwyżkę płac, konferencja nie dała wyniku. Strajk trwa nadal.

LIKWIDACJA ZATARGU

Strajk w fabryce „Renego” w Będzinie, który wybuchł na skutek zwolnienia z pracy jednego z robotników, został zlikwidowany. Robotnik ten będzie wysłany na urlop turnusowy, a następnie wróci do pracy.

W poniedziałek praca w fabryce odbywać się będzie normalnie.



Zawodowa złodziejka KRADŁA NAWET W WIĘZIENIU

W areszcie policyjnym w Będzinie siedziała zawodowa złodziejka Stanisława Kostera (Będzin, Przeczna 6) i Janina Kaliszewska (Dąbrowa, Sobieskiego 29) skazana za nadużywanie alkoholu.

Kostera, korzystając z nieuwagi Kaliszewskiej, skradła jej złoty pierścionek, za co została przez Sąd okręgowy w Sosnowcu skazana na 3 miesiące aresztu.

Dwie żydówki z Sosnowca TRUŁY SIĘ ESENCJĄ OCTOWĄ

W lasku akacyjnym, koło Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu napita się w celu samobójczym esencji octowej Estera Kania, zamieszkała w Sosnowcu, przy ulicy Warszawskiej 12. Przewieziona do szpitala żydowskiego Kania zmarła.

Mieszkancka Sosnowca Chana Sztatler (Naftowa 17) również w celu samobójczym napita się esencji octowej w ubikacji na dworcu kolejowym w Sosnowcu. Denatkę przewidziano na kurację do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

× OPÓR POLICJI. Mieszkaniec Łagiszy, Marian Domagałik, będąc pijany, stawiał opór policjantom, którzy chcieli doprowadzić go do aresztu. Awanturnika przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Czy dałeś ofiarę na kupno samolotu dla Armii z Sosnowca

W trosce o młodzież Apel Związku Polskiego w Sosnowcu do rodziców

Od Związku Polskiego otrzymaliśmy następujące uwagi pod adresem rodziców, w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym:

Wrzesień -- to koniec wakacji, powrót do miasta i rozpoczęcie roku szkolnego, a więc miesiąc poświęcony przede wszystkim młodzieży uczącej się, która wypełnia szkołę i dom, zaprzatając jednocześnie i myśl naszą. Przyszłość młodzieży -- to przyszłość kraju, musimy jej więc stworzyć warunki, wśród których wzrastać będzie zdrowa fizycznie i moralnie. Czasy obecne, w których szkoła wiera wpływ często decydujący na życie całe, a jednocześnie poświęca się jej tak wiele godzin podczas dnia -- musi być właśnie tere-

nem o tej atmosferze, gdzie się nabiera tężyzny fizycznej i duchowej. To też dążąc do tego celu, o ile chodzi o rozwój młodzieży moralny, wymagać powinniśmy od naszych dzieci, by nie utrzymywały zupełnie stosunków z młodzieżą narodowości żydowskiej.

Życie, które nie szczędzi nam złowieszczych przykładów, dowiodło, iż element żydowski w życiu koleżeńskim jest zawsze elementem destrukcyjnym, szerczącym bakcyli wszelkiego rodzaju demoralizacji. I niezależnie od tego, czy będzie to zarzek komunistyczny, szukający łatwego żeru wśród szybko zapalnego i idealizującego pokolenia, czy też bezbożnictwo, które ponurym cieniem zawisnąć może nad du-

chowym rozwojem naszej młodzieży, zawsze początek weźmie od obcego nam żywiołu, pilnującego jednak swoich wierzeń z talmudyczną ścisłością.

Jakże często się zdarza, iż rodzice Polacy nie orientując się w niebezpieczeństwie stosunków polsko-żydowskich w szkole, tolerują zupełnie jawnie stosunki towarzyskie swoich dzieci z młodzieżą żydowską, przypuszczając często, iż

zamożność i zewnętrzna kultura nie nastroją z tego powodu żadnych obaw? A przecież niedawny proces komunistyczny w Lublinie wykazał właśnie, iż szerzeniem tych hasel trudniła się żydowska młodzież dorastała ze sfer inteligentnych i dobrze uposażonych, to też w imię dobra własnych dzieci, rodzice Polacy nie powinni zezwalać im na utrzymywanie jakichkolwiek stosunków z młodzieżą narodowości żydowskiej.

To samo dotyczyło by dzieci, które jakże często na podwórzach domów, czy też na ulicy bawią się z dziećmi żydowskimi. Oczywiście łatwo zdać sobie sprawę, iż matkom posiadającym sporo drobiazgu, a mało czasu, trudno czuwać nad doborem ich towarzystwa -- nie mniej jednak wpłynąć można na swoje dzieci, by małych żydków zostawili w spokoju, nie bawiąc się z nimi -- uniknie się, być może, dzięki temu wielu guzów, które się właśnie zdobywa na tle różnic narodowościowych.

Powracając raz jeszcze do tematu młodzieży szkolnej miło nam jest zauważyć, iż od chwili swego istnienia, Sosnowiec po raz pierwszy może jej ofiarować wszelkie potrzebne artykuły ze źródeł chrześcijańskich, do czego pośrednio przyczynił się Związek Polski, począwszy od książek, piór i teczek, a skończywszy na czapkach, obuwiu i mundurkach wszystkich dostarcza sklepy polskie. Wierzymy, iż rodzice i młodzież będą tylko z tych źródeł korzystał.

ZWIĄZEK POLSKI

TOWARZYSTWO BUDOWLANE INŻYNIEROWIE
K. STROŃCZYŃSKI, B. CZARNOTA, BOJARSKI i S-KA,
3960 Sp. Akc.
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 17
WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE

ROZGŁOSNIA ŚLĄSKA WE WŁASNYM ZACISZU

Szybko mijamy ulicę śródmieścia Katowic, rozedrgana zgiełkliwym hałaśliwym rytmem pracowitego miasta.

Za nami zostają nieznośne klaksony aut, o głośniejszym turkot ładowanych wozów, zgrzyty tramwajowe.

Popod tory dworca kolejowego przewijamy się w stronę dzielnicy południowej, zbaczamy od jej głównej arterii komunikacyjnej, jeszcze kilka kroków — i ogarnia nas kojąca nerwy oaza ciszy. Do narożnika ulic Juliusza Ligonia i Królowej Jadwigi nie prowadzi żadna linia tramwajowa, ani autobusowa.

Stajemy przed nowym gmachem Rozgłośni w Katowicach. Wrażenie spokoju potęguje się, gdy oglądamy z zewnątrz dwupiętrowy budynek o linii prostej, nie denerwującej lamigłówkami architektonicznymi. Imponująco przedstawia się brama, niemal całkowicie ze szkła sporządzone elewacje.

Na progu gościnnie witają nas architekt Lobos, w którego pracowni powstał projekt gmachu, oraz kierownik techniczny p. Lewicki. Przez holl i obszerną poczekalnię wkraczamy na parter, mieszczący oprócz szeregu pokoi biurowych najciekawsze pomieszczenia: wielkie studio koncertowe. Rozmiary ma naprawdę imponujące: rozciąga się wzdłuż na dwa piętra, licząc około 1700 m. sześć. pojemności, sufit polamany w powierzchniowo ukośne, na wysokości pierwszego piętra biegnie dokoła całej sali galerijka dla ewentualnej publiczności, w głębi kilkustopniowa estrada pomieszczeń może wielką orkiestrę symfoniczną. Ściany wybite insulitem, materiałem o specjalnych właściwościach akustycznych. Dzięki dobrze przemyślanej budowie nie dobiega tu z zewnątrz najmniejszy nawet odgłos uliczny.

Nad przednią częścią studia, na wysokości pierwszego piętra „wiszą” amplifikatornia, centralnie położona, przez szerokie, lecz dźwiękoszczelne szyby posiadająca wgląd zarówno do studia koncertowego, jak i położonego ze strony przeciwnej, mniejszego studia kameralnego.

Pokój pełen urządzeń technicznych, wzmacniaczy mikrofonowych, liniowych i głośnikowych, urządzeń sygnalizacyjnych itp.

Technik dyżurny dzięki sieci domofonów i sygnałów optycznych pozostaje w ścisłym kontakcie ze wszystkimi studiami, ze znajdującym się o piętro niżej speakerem i z tak zwanym „Mikserem”.

Obok amplifikatorni bowiem specjalny pokój wyposażony jest w urządzenie, pozwalające na uruchomienie równocześnie kilku mikrofonów w różnych studiach i „mieszanie” z sobą efektów akustycznych, co zwłaszcza przy nadawaniu słuchowisk jest rzeczą nieodzowną. Obok obszerne studio kameralne dopełnia całości.

Bocznymi schodami wracamy na parter, aby złożyć wizytę speakerowi. Małe studio speakerkie wyposażone jest we wszelkie urządzenia, umożliwiające komunikację ze studiami i amplifikatornią, w stół gramofonowy o kilku talerzach. Tuż obok studio odczytowe i płytoteka. W każdym studio szereg mikrofonów najnowszych typów, dobranych do różnych rodzajów audycji, w każdym głośnik, wyłączany automatycznie z chwilą otwarcia mikrofonu.

Na wszystkich piętrach mnóstwo pokoi biurowych przeznaczonych dla różnych działów pracy Rozgłośni.

Miękkie chodniki na korytarzach i w studiach tłumią kroki. Liczne zegary elektryczne z wielkimi wskazówkami sekundowymi przypominają pracownikom i wykonawcom programu, że w radiu punktualność co do sekundy jest zasadą kardynalną.

Składamy wreszcie wizytę dyrektorowi rozgłośni p. Stanisławowi Ligonowi, który przyjmując nas w wielkim gabinecie, informując o dokonywanych jeszcze ostatnich robotach, potrzebnych do całkowitego wykończenia szczegółów urządzeń technicznych i akustycznych.

Na zakończenie zwiędzamy, jeszcze, mieszczące się w suterynach urządzenia wentylacyjne. Sprawa wentylacji pomieszczeń gmachu przedstawia tu szczególne trudności. Dośkonale od otoczenia izolowane, pozbawione okien studia są pokojami szczelnie zamkniętymi, w których trzeba sztucznie przeprowadzać zmianę powietrza.

Zwykłe wentylatory powodują szmer (już z tego powodu są nieodpowiednie). Prócz tego rury powietrzne są doskonałymi drogami, które dźwięki przedostają się nie mogą do studia i mikrofonu. Niebezpieczeństwem temu zapobiega t. zw. system nawietrzania. Polega on na tym, że ogrzane względnie ochłodzone do odpowiedniej temperatury powietrze, oczyszczone z kurzu i wmiarę zawilgocone zonta-

je bezszelestnie wtłoczone izolowanymi akustycznie rurami do wnętrza studia i pokoi biurowych.

Nową siedzibę Rozgłośni katowickiej — pierwszy w Polsce gmach zbudowany specjalnie dla celów radia — opuszczamy z tym

przeświadczeniem, że stworzono tu ważny warsztat pracy kulturalnej.

Zdajemy sobie sprawę, że jednorazowe wzmocnienie nie wystarczy, aby się z nią bliżej poznać, że trzeba tu będzie jeszcze i to nie raz powrócić.

JUZ NADESZŁY!

PŁASZCZE jesienne męs.
w wielkim wyborze
oraz wszelkie nowości sezonowe damskie i męskie

P. KUCHARSKI

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 8.
CENY NISKIE

3752

Akcja na pomoc zimową bezrobot- Zebranie oddziału PZZPP. i H. w Niemcach

W dniu 10 bm. z inicjatywy prezesa Oddziału Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Niemcach p. Kazimierza Brzeźka odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne członków oddziału dla omówienia i uchwalenia

formy opodatkowania się na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych na zbliżający się okres zimowy zesa i S. Netzla członka zarządu głównego Oddziału Związku.

Na zebraniu to przybyli delegaci zarządu głównego w osobach pp. W. Grunwalda, prezydenta Oddziału, oraz dla zapoznania członków z pracami Zarządu przewodniczył prezes zarządu głównego p. W. Grunwald, który zreferował najważniejsze zagadnienia społeczne, jak również poinformował członków o prowadzonej przez Związek akcji na pomoc zimową dla bezrobotnych. P. S. Netzla zreferował sprawę Izby pracy inne aktualia z dziedziny ustawodawstwa socjalnego.

Po przeprowadzonej dłuższej i ożywionej dyskusji zebrani uchwalili: 1) opodatkować się na pomoc zimową dla bezrobotnych w wysokości i na okres, które zostaną ustalone przez wszystkie oddziały Związku na plenarnym zebraniu w dniu 19 bm. Przy ustalaniu wysokości procentowania polecono, by zarząd główny Związku miał na uwadze

konieczność opodatkowania na ten cel wszystkie warstwy społeczeństwa jak również, by zapomogi z tego funduszu udzielane były nie w formie darowizny, lecz w zamian za udzieloną zainteresowanym pracę. Podkreślono również konieczność udziału delegatów związków pracowniczych w komisjach rozdzielczych pomocy zimowej bezrobotnym w ilości odpowiadającej procentowemu udziałowi pracowników umysłowych w zebranych funduszach; 2) domagać się od zarządu głównego Związku prowadzenia dalszej energicznej akcji w kierunku uzyskania ustawy o rozejmie w zatargach zbiorowych pracy; 3)

Tydzień polskiego handlu rzemiosła i drobnego przemysłu w Dąbrowie

Jak już donosiliśmy, Stowarzyszenie kupców polskich w Dąbrowie, Związek drobnych kupców i przemysłowców oraz Towarzystwo rzemieślnicze urządzają w okresie od 12 do 19 bm. na terenie Dąbrowy Tydzień polskiego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu. W związku z rozpoczynającym się dzisiaj tygodniem wydano do społeczeństwa odezwę treści następującej:

OBYWATELE!

Ożywni chęcią podniesienia polskiego handlu i rzemiosła, oraz doskonalenia własnych warsztatów pracy i pogłębienia zadań organizacyjnych, ku wygodzie i zaspokojeniu klientów Stowarzyszenie kupców polskich w Dąbrowie Górniczej i Towarzystwo rzemieślnicze urządzają w czasie od 12 do 19 września 1937 roku

„Tydzień polskiego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu”,

który będzie przeglądem sił i dorobku polskiego kupiectwa i rzemiosła na terenie Dą-

browy Górniczej i okolicy.

Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w kościele parafialnym w Dąbrowie Górniczej w dniu 12 września rb. o godz. 9.30. Na zakończenie Tygodnia w niedzielę dnia 19 września rb. odbędzie się uroczyste nabożeństwo w parafialnym kościele o godz. 9.30, po czym wyruszy na miasto pochód organizacji kupieckich i rzemieślniczych ze sztandarami i barwnym reklamowym korowodem wozów i platform z eksponatami firm handlowych, rzemieślniczych i drobnego przemysłu, który przejdzie ulicami: Kr. Jadwigi, Narutowicza, Piłsudskiego, Sobieskiego, Żeromskiego, Wiejską, Legionów i 3 Maja pod pomnik Kościuszki, gdzie po przemówieniach nastąpi rozwiązanie pochodu.

Chrześcijańscy kupcy, rzemieślnicy i drobni przemysłowcy, złączeni we wspólnej pracy nad zrealizowaniem hasła „swoją do swego” i ożywni wiarą w pomyślny wynik ich wysiłku, apelują do społeczeństwa o po-

parcie i współpracę.

Niżej podpisane organizacje solidaryzują się z akcją polskiego kupiectwa, rzemiosła i drobnego przemysłu i wzywają społeczeństwo do poparcia Ich dążeń.

Obóz Zjednoczenia Narodowego, Związek Hallerczyków Chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego, Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów, Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy, Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych, Związek Techników Rzeczypospolitej Polskiej, oddział Zagłębia Dąbrowskiego, Stowarzyszenie Polskich Inżynierów górniczych i hutniczych, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, Bank Udziałowy Spółdzielczy, Stronnictwo Narodowe.

Zarząd Stowarzyszenia kupców polskich i Towarzystwa rzemieślniczego zwraca się z gorącym apelem do pp. kupców, rzemieślników i drobnych przemysłowców zrzeszonych i nie zrzeszonych o gremialne wzięcie udziału w nabożeństwie i pochodzie propagandowym, przy sztandarach danego zawodu, wykazując swoją obecnością i udziałem siłą organizacyjną, gotowość do walki ekonomicznej z obcym elementem, wrogo ustosunkowanym do polskiego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu.

Jeszcze raz kładziemy nacisk i obowiązek na kupiectwo, rzemiosło i drobny przemysł, aby stanęło w szeregach organizacji gremialnej jak jeden mąż, tak 12 września, jak i 19 września rb. przy sztandarach podczas nabożeństwa i pochodu, dając wyraz solidarności kupieckiej, rzemieślniczej i drobnego przemysłu wobec społeczeństwa.

Uwaga: Zbiórka pp. kupców, rzemieślników i drobnych przemysłowców za wyjątkiem Zagłębia i Klimontowa, wyznaczamy w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 9 przed kościołem w Dąbrowie Górniczej. Natomiast w niedzielę dnia 19 bm. zbiórka pp. kupców, rzemieślników i drobnych przemysłowców ze wszystkich terenów, jak również i zaproszonych organizacji, odbędzie się o godz. 9 rano na placu gimnazjum kupieckiego, obok kościoła parafialnego w Dąbrowie.

Eksport polskiego drutu i gwoździ

Na konferencji eksportowej, odbytej w Warszawie w czerwcu rb., prezes Izby Przemysłowo-handlowej w Sosnowcu poseł Z. Sowiński wysunął postulat zbadania korzyści z przystąpienia przez polski przemysł

do międzynarodowego porozumienia drutu i gwoździ „Iweco” w Brukseli oraz zbadania kwestii utworzenia nowego polskiego porozumienia dla sprzedaży drutu i gwoździ na rynku zagranicznym. Jak wiadomo bowiem utworzony w r. 1935 po przystąpieniu strony polskiej do „Iweco” kartel p. n. Biuro sprzedaży Zjednoczonych fabryk drutu i gwoździ został z dniem 30 kwietnia rb. rozwiązany przez p. ministra przemysłu i handlu.

W wykonaniu polecenia Ministerstwa przemysłu i handlu Rada Handlu Zagranicznego opracowanie powyższego postulat

w Sosnowcu.

W związku z tym Izba zwołała na dzień 8 września bm. konferencję, która odbyła się pod przewodnictwem dyr. Izby K. Gadomskiego, przy udziale przedstawicieli Min. przemysłu i handlu, Rady handlu zagranicznego, Biura sprzedaży zjednoczonych fabryk drutu i gwoździ (w likwidacji) oraz najbardziej zainteresowanych firm eksportowych.

W wyniku dyskusji, biorąc pod uwagę korzyści dla polskiego przemysłu i wywozu drutu i gwoździ, reprezentanci firm eksportowych bezwzględnie większości wypowiedzieli się za koniecznością jak najszybszego zorganizowania polskiego zrzeszenia eksportowego drutu i gwoździ i kontynuowania akcji eksportowej w ramach porozumienia się z „Iweco”.

H. Wilczyński
Adwokat
przyjmuje od 4 do 6 po poł.
SPRAWY PODATKOWE
Zawiercie
ul. MARSZAŁKOWSKA 2.

KRONIKA ZAWIERCIA

× DLA UCZCZENIA PAMIĘCI ś. p. dr. E. Ziemińskiego lekarzy w Zawierciu złożyło złotych 25 na dożywianie dzieci w ochronce im. Sienkiewicza.

Kino „STELLA” — Załoga.

× SZCZEPIENIE PRZECIW TYFU-SOWI. Jak już donosiliśmy przed paru tygodniami, na terenie powiatu Zawierciańskiego i w samym Zawierciu zachorowało szereg osób na tyfus brzuszny, co wywołało niepokój wśród miejscowej ludności. Aby zapobiec epidemii, odbywać się będą od dn. 9 bm. do 16 włącznie, w ambulatorium miejskim przy ul. Narutowicza 7, w godzinach od 11 do 12.30 szczepienia ochronne przeciw tyfusowi. Szczepienia te są bezpłatne dla wszystkich.

× ZEBRANIE STRONNICTWA NARODOWEGO. Onegdaj odbyło się walne miesięczne zebranie Koła Stronnictwa Narodowego w Zawierciu, w lokalu własnym przy licznych udziałach członków. Na zebraniu red. Jan Wyganowski z Poznania wygłosił ciekawy referat pt. „Walka gospodarcza i polityczna z żydami”. Po referacie odbyła się dyskusja.

PROGRAM RADIOWY

MUZYKA LEKKA Z WIEDNIA

Wiedeń — to zawsze uroczyste i jedyne w swoim rodzaju centrum wspaniałej melodyjnej muzyki, przesłane polskim radiosłuchaczom w niedzielę dnia 12 bm. koncert muzyki lekkiej. W doskonałym wykonaniu orkiestry wiedeńskiego radia pod dyr. Józefa Holzera usłyszemy wspaniałe melodie Lehara, kompozytora najpopularniejszych i najpopularniejszych operetek jak: „Wesoła wdówka”, „Frasquita”, „Kraina uśmiechu” itd. Wspaniałe tę opracował dla celów koncertowych i radiofonicznych W. Hruby. Wcześniej ten, transmitowany przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia zapowiada się tym atrakcyjnie, że udział w nim wezmą wiedeńscy soliści oraz chór. Początek o godz. 20.05.

M. Cwiklińska — PRZED MIKROFONEM

Słuchowisko G. L. Weiss'a pt. „Wielka wygrana” należy do tych komedii, które są pisane dla aktorów wirtuozów. Znany tego typu utwór sceniczny. Wiemy z jaką satysfakcją siedzi się na widowni i patrzy powiemy w ciągu godziny na jednego aktora, który swoim talentem potrafi przykuć naszą uwagę. Siedziemy jak na najbarwniejszym widowisku. To samo w słuchowisku „Wielka wygrana”, które Polskie Radio wznawia w dniu 12-bm. o godz. 19. Mamy tu kilka rozmów telefonicznych, które prowadzi Mieczysława Cwiklińska. Ale prowadzi je tak, jak tylko potrafi artystki o najwyższej klasie.

Najlepszym dowodem powodzenia tego słuchowiska jest fakt, że Polskie Radio nadaje je obecnie po raz trzeci.

NIEDZIELA 12 WRZEŚNIA 1937 R.

6.00 „Surmy śląskie” 6.15 Na niedzielę (płyty). 7.45 Koncert żywe. 8.15 Audycja dla wsi. 8.35 Uwertury (płyty). 9.00 Koncert w wykonaniu orkiestry rozgłośni poznańskiej. 9.30 Regionalna transmisja z Chełma z okazji „Święta Ziemi Chełmskiej”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Radosny poranek (płyty) 13.00 „Co dają rolnikowi spłoki rolnicze” — pogadanka. 13.10 Gdy zadźwięczą mandoliny koncert popularny w wykonaniu orkiestry mandolinistów „Hejnał” pod dyr. Adama Eplera i zespołu rewerelersów „Chór Olanda”. 14.10 Transmisja fragmentu „Dożynek” z folwarku Borki, pow. Wileńsko-trockiego. 14.40 „Szukamy książki dla robotnika” — pogadanka. 14.50 „Co słychać na Śląsku”. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 „Zapraszamy do Łazienek” — koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Sławy Orłowskiej - Czerwińskiej (soprano), Jerzego Czapliewskiego (baryton), Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego, Maria Kaupę (śpiew), Sióstr Burskich (piosenki), Stefana Witasa (śpiew) i Chóru P. R. 18.30 Reportaż z życia. 19.00 Teatr Wyobraźni: Wznowienie słuchowiska oryginalnego p.t. „Wielka wygrana”. 19.20 Polska Kapała Lndowa Feliksa Dzierżanowskiego. 20.00 „Zdziebko słowa, zdziebko śpiewki” — audycja pogodna. 20.35 Wiadomości sportowe. 21.00 „Gumdrax”, aud. w oprac. L. Nawrockiej, muzyka Czesława Halskiego. 21.35 Wiadomości sportowe. 22.00 Recital śpiewaczy Sergiusza Gagarina (bas-baryton). 22.55 Transmisja fragmentów międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Dania.

KRONIKA OLKUSZA

Zakończenie tygodnia OBRONY PRZECIWPÓŻAROWEJ

W ramach programu „Tygodnia obrony przeciwpożarowej straży” komitet na czele z burmistrzem Majewskim, prezesem powiat. zarządu straży, przeprowadził szereg b. ciekawych imprez w ciągu ub. tygodnia.

Poza ciekawymi pokazami sprawności straży na rynku olkuskim, oraz zabawą ludową w ogrodzie miejskim, do imprez m. in. należał udany wieczór humoru w kinie „Orzeł” w ub. czwartek wykonany przez zespoły straży z Wolbromia (samarytanka) i Olkusza z udziałem humorysty, p. Chojnackiego, oraz orkiestry straży fabr. „Olkusza” pod batutą p. Królikowskiego. Kuplety i skecze wykonane przez pp. J. Jarno, instruktora Zielińskiego i in., były b. zabawne.

Na zakończenie „Tygodnia” zapowiedziany jest na dzisiaj ciekawy i pierwszy w Olkuzie mecz piłki wodnej na stadionie sportowym pomiędzy drużynami straży olkuskiej (miasto) i wolbromskiej (fabryka), oraz wieczorem „Czarna kawa” w lasku p. Bobrzecznego.

Tajemniczy podpalacz W SIADCZY

Onegdajszej nocy pastwą ognia — wskutek podpalenia padła doszczętnie stodoła wraz ze zbiorami i narzędziami rolniczymi, Adama Szymczyka w Siadczu, gm. Kidów.

Jest to już trzeci pożar w ciągu kilku dni, dołomony przez jakąś zbrodniczą rękę w Siadczu i to na skodę tych

gospodarzy, którzy niedawno zeznawali w pewnym procesie karnym na niekorzyść złodziei.

Miejscowa policja wdrożyła dochodzenie dla zdemaskowania podpalacza.

„ORZEŁ” — Magnolia.

4-LETNI SPRAWCA POŻARU. W dn. 9 bm. pastwą pożaru padła stodoła Franciszka Witka w Siadczu, gm. Kidów, wraz ze zbiorami i narzędziami rolniczymi. Pożar wznicił 4-letni syn poszkodowanego, bawiąc się zapalkami w czasie nieobecności domowników.

Żyd-aferzysta z Będzina oszukał naczelnika więzienia

Wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, zasiadł

znany aferzysta i oszust z Będzina Icek Krzesiwo (Kołtąta 44)

który od dłuższego czasu dopuszczał się szeregu oszustw.

Swego czasu Krzesiwo został przez Sąd okręgowy w Wadowicach za oszustwa skazany na 6 lat więzienia.

Specjalnością Krzesiwo było oszukiwanie posiadaczy pożyczek inwestycyjnych. Oszust zgłaszał się do nich, celem odsprzedaży pożyczek, przy czym zobowiązywał się zapłacić za obligację o 10 zł. więcej od kursu na giełdzie.

Aferzysta grasował na Śląsku, w Zagłębiu i na Pomorzu.

W jednym z miast pomorskich nabrał m. in. komisarza straży więziennej, który wręczył mu 5 obligacji pożyczki inwestycyjnej po 100 zł.

Na skutek rozesłanych listów gończych, oszust został aresztowany w mieszkaniu w Będzinie, gdzie

odpoczywał po „krajoznaczych” podróży.

Sąd skazał pomysłowego oszusta na 1 rok więzienia.

SPORT

POLSKA — AUSTRIA 1:0

W Wiedniu rozpoczął się mecz tenisowy między Austrią i Polską o puchar Europy środkowej.

W pierwszym spotkaniu Wittman pokonał Redla 6:1, 7:5, 6:2.

Drugi mecz Baworowski — Hebda został przerwany przy stanie 6:1, 6:2 i 1:1 z powodu deszczu.

JĘDRZEJOWSKA BIJE JACOBS

Amerykański turniej w Forest Hills ma się już ku końcowi. Jędrzejowska w ćwierćfinale pobiła piątą rakię Anglii miss Hardwick w stosunku 6:4, 6:2 i zakwalifikowała się do półfinału. Polska więc stanęła oko w oko ze swą starą i groźną rywalką Heleną Jacobs. Jacobs w tym roku została pobita przez Jędrzejowską w Paryżu w dwu setach, przy czym Polka wyraźnie górowała.

Amerykanka w porównaniu do ubiegłych lat obniżyła swą formę, mimo to w Forest Hills liczone się poważnie, że przy własnej publiczności Jacobs może triumfować. Tymczasem Polka grała bezbłędnie i wygrała z Jacobs względnie łatwo w stosunku 6:4, 6:4.

Polka spotka się w finale z Lizaną, względnie pogromczynią Marble — miss Bundy. Obie te panie rozegrają pomiędzy sobą półfinał.

MECZ BOKSERSKI POLSKA — FRANCJA

Pertraktacje w sprawie meczu bokserskiego Polska — Francja są prowadzone pomiędzy obu związkami. Propozycja polska ma być rozpatrzona na najbliższym posiedzeniu komisji sportowej związku francuskiego dla spraw amatorskich. PZB zaproponował termin w początku marca roku 1938. Francuzi jednak w tym czasie mają już brać odpowiedni dzień w końcu marca. Niezależnie od dalszych losów pertraktacji, związek francuski zastrzegł się, że nie może rozegrać spotkania na prawach rewanżu, gdyż publiczność francuska nie uczęszcza na mecze amatorskie.

POLACY STARTUJĄ ZA GRANICĄ

W Budapeszcie w dniach 25—26 bm. startować mają Gierutto, Gassowski, Hanke i Noji. Ostatnio PZLA zaproponował Węgrom także start Walasiewiczówny, Wajsówny i Kwasińskiej - Trytkowej.

Do Stuttgartu na zawody międzynarodowe 26 września zaprosili Niemcy kilku lekkoatletów polskich, a mianowicie Nojego, Gassowskiego i Zasłone.

W Gdańsku na jubileuszowych zawodach

Gedanii 18—19 września mają startować Gierutto, Hanke, Wirkus i Walasiewiczówna.

Warszawianka otrzymała od związku duńskiego depesze, że na międzynarodowe zawody Warszawianki 2 i 3 październik przybędzie dwóch lekkoatletów fińskich, a mianowicie — Hoekert i Kurti. Ponadto projektowany jest start Mosterta (Belgia).

CYKLON — SATURN

Dzisiaj w Wojkowicach Komornych o godz. 16.45 odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B między Cyklonem (Rogoźnik) i KS Saturn.

O godz. 14.30 przedmecz.

REWANŻ ŚLĄZAKÓW Z LINZEM

Dzisiaj odbędzie się w Wielkich Hajdukach międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Górnej Austrii i Śląska.

Śląsk wystąpi w następującym składzie: Tatus, Knas, Stolarczyk, Bendkowski, Nowakowski, Panhyrz, Więcek, God, Peterek, Pytel i Cyganek.

W roku z reprezentacją Śląska, grając w Linzu, przegrała 2:4. Wątpliwe czy rewanż uda się, gdyż Śląsk gra w składzie znacznie osłabionym wskutek braku 7 najlepszych graczy, wyznaczonych do reprezentacji Polski na mecze z Danią i Bułgarią.

ZAWODY STRZELECKIE PODOFICERÓW REZERWY

Dnia 19 bm. odbędą się V krajowe zawody strzeleckie o mistrzostwo ogólnego Związku podoficerów rezerwy R. P. Protektorat nad zawodami objął Inspektor armii p. gen. hr. Kazimierz Sosnkowski.

W zawodach weźmie udział 18 zespołów po 10 strzelców każdy, oraz około 200 zawodników indywidualnych. Zespoły i zawodnicy ubiegają się będą o nagrody przechodnie, zespołowe i indywidualne, wśród których znajdują się: nagroda pp. prezesa Rady ministrów, wicepremiera, marszałków Sejmu i Senatu, prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, ministra oświaty, ministra opieki społecznej, ministra spraw zagranicznych, komendanta głównego P. P., prezesa Banku Polskiego, prezesa PKO, inspektora armii gen. Berbeckiego, generała Porzeckiego, generała Grotowskiego oraz 9 nagród przechodnich.

Zawody zapowiadają się jako pierwszorzędną atrakcją sportową.

Na zawody powyższe z terenu Zagłębia Dąbrowskiego wyjeżdżają do Warszawy 3 zespoły.

Z CAŁEJ POLSKI

ŚWIĘTOKRADCZE WŁAMANIE W PIEKARACH

Onegdajszej nocy około godz. 1, nieznanymi sprawcy włamali się do kaplicy Matki Boskiej w kościele Najśw. Panny Marii w Piekarach Śląskich. Świętokradcy dostali się do kościoła frontowymi drzwiami. Następnie rozbili szybę w cudownym obrazie i zabrali wota i wartościowe przedmioty, złożone przed obrazem Matki Boskiej, wśród których było wiele złotych i wysadzanych brylantami, składanych przez wiernych od wielu lat. Zawiadomiona o świętokradztwie policja w Piekarach wszczęła natychmiast energiczne śledztwo. Na razie sprawców włamania nie ujęto. Świętokradztwo popełnione na cudownym obrazie Matki Boskiej w Piekarach Śląskich wywołało olbrzymie poruszenie na całym Śląsku.

PIERWSZY PROCES O UDZIAŁ W STRAJKU CHŁOPSKIM

Do Sądu okręgowego w Przemyślu wdygnął już pierwszy akt oskarżenia

przeciw dwóm wieśniakom, oskarżonym o udział w strajku chłopskim. Na ławie oskarżonych zasiadają: Kazimierz Kaczmar i Piotr Darmobit, działacze chłopcy z Rostweczka w pow. Mościska. Działacze ci, oskarżeni są z art. 154 par. 1 k. k., który mówi o nawoływaniu do popełnienia przestępstwa lub jego publicznym pochwaleniu. Termin tego pierwszego procesu będzie ogłoszony w dniach najbliższych. Do więzienia w Przemyślu przewieziono w dniu wczorajszym wielu aresztowanych wieśniaków, pochodzących z okręgu sądowego przemyskiego. Wśród sprowadzonych do Przemyśla znajduje się także b. poseł Bruno Gruszka, prezes zarządu okr. Stron. Ludowego.

NIEMCY W POLSCE CORAZ AGRESYWNIEJSI

W pow. Obornickim w Roznowie na posterunkowego policji państwowej, Kowalskiego, napadł rolnik Alfons Aneller, Niemiec, zadając Kowalskiemu kilka ran. W obawie mżed odpowiedzial

nością zbiegł przez zieloną granicę do Niemiec.

ŻYDZI POBIŁ WSPÓŁWYRNAWCY ZA WYNAJĘCIE SKLEPU POLAKOWI

W tych dniach Radomsko było widownią charakterystycznego zajścia. Właściciel domu przy ul. Piłsudskiego 1 — Ehrlich, wracając z bóżnicy został zaatakowany przez tłum swych współwyznawców, z niejakim Kwartą, na czele, który go dotkliwie pobił, a tłum żydów podarł kompletnie na strzępy ubranie. Biciu Ehrlicha towarzyszył wrzask — „zabić go!” itp. Zapewne Ehrlich padłby ofiarą tłumy, gdyby nie szybka pomoc miejscowej policji, która w porę interweniowała. Ehrlich już w ub. tygodniu zameldował miejscowemu komisarzowi, że żydzi grożą mu zabiciem za to, że w swoim domu przy ul. Piłsudskiego 1, wydzierżawił sklep chrześcijaninowi, Polakowi S. Kan, który otworzył magazyn gotowych ubiorów, z powodzeniem konkurując z żydami.

ZGON DWU PROFESORÓW

We Lwowie zmarł onegdaj, przeżywszy lat 64, wybitny polonista i historyk literatury, prof. aDeusz Pini. Prof. Pini był autorem szeregu monografii historyczno-literackich jak monografii o Krasieńskim, Syrokomli, Ujejskim, o źródłach „Irydiona” Krasieńskiego, opracował dzieła Wyspiańskiego i Norwida.

W Poznaniu zmarł nagle dr. Stefan Borowiecki, profesor neurologii i psychiatrii na Uniwersytecie Poznańskim. Sp. prof. Borowiecki liczył 56 lat.

SZMUGIEL DROŹDZY Z GDAŃSKA DO POLSKI

Ostatnio coraz głośniejsze mówi, że w całej pełni „kwitnie” i coraz bardziej się rozwija szmugiel drożdży z Gdańska do Polski. Jak słychać, drożdże gdańskie szmuglowane są na różne sposoby, m. in. ostatnio najczęściej w skrzyniach, zawierających jakoby mydło. Szmugiel drożdży, jak każdy szmugiel, jest karygodny i surowo tępiony. Tajemnica „kwitnienia” tego szmuglu leży w tym, że drożdże szmuglowane z Gdańska — już po skalkulowaniu ich w cenę wielkiego bądź co bądź ryzyka i wysokich kosztów transportu — sprzedawane są po 2.50 zł. za 1 kg. podczas gdy cena drożdży krajowych, polskich, wynosi 4.50 za 1 kg. Warto tu przypomnieć, że niedawno umowa kartelowa w przemyśle drożdżowym została przedłużona o dalsze 3 lata.

Spółdzielnia Kredytowa Zagłębia Dąbrowskiego z ogr. odp. 3820 w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 14

BANK przyjmuje wszelkiego rodzaju WKŁADY na rachunki czekowe, lokaty terminowe oraz książeczki oszczędnościowe, dając NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE. Udziela kredytów krótkoterminowych oraz rzemieślniczych ulgowych. Załatwia inkaso weksli i dokumentów za minimalną opłatą.

ZAPISY NA

KURSY

BUCHALTERYJNE, STENOGRAFII

oraz pisanie, liczenia na maszynie

MICHAŁA

KOŁACZKOWSKIEGO

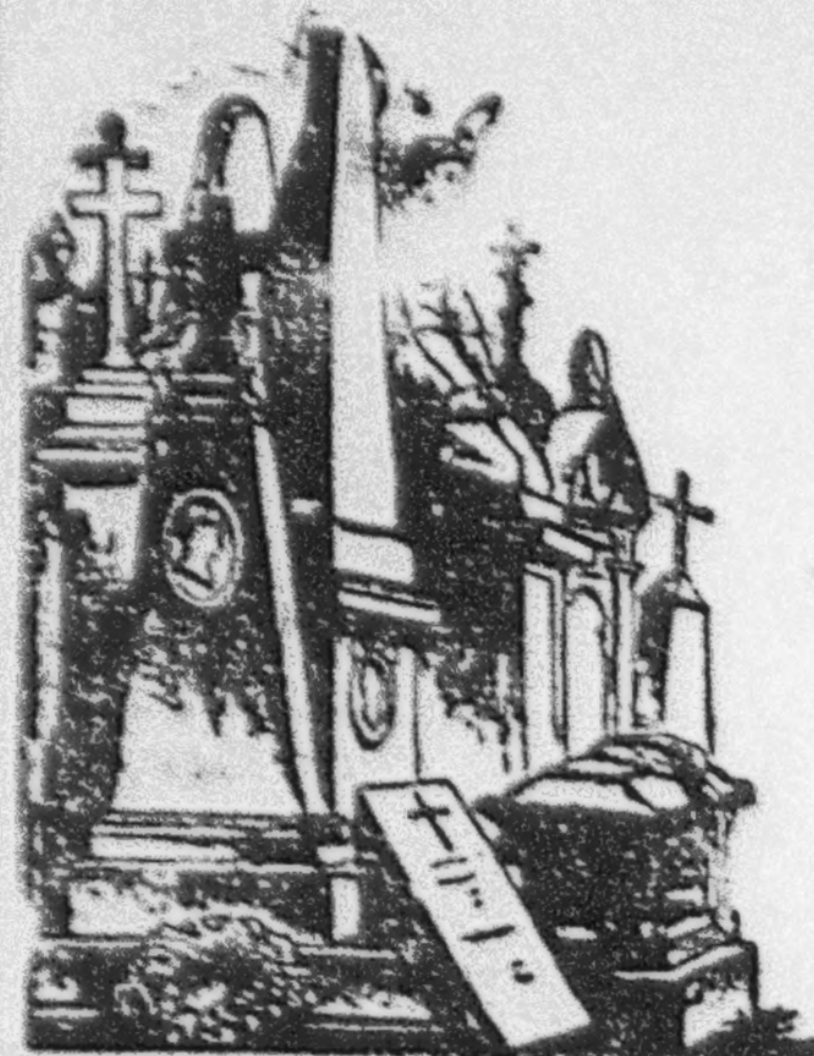
Będzin, Sączewskiego 25. Przyjmuje sekretariat codziennie. Zniżki tramwajowe. Niezamożnym stypendia. 3947

Często się irytujemy

skrobiąc brodę topą brzytwą. Za niccałe 21.10.— można u nas kupić dobrą brzytwę, której naostnienie jest frazdką

„ADA” Skład przyborów do golenia

Modrzejowska 30 (Hale Rozwoju)



Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamieniarski
JANA ZAGORSKIEGO,
SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 62-248

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, drenaże studienne, płyty trotuarowe, postumenty, murowanie grobów i t. p.

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

AGENCI
do sprzedaży radioaparatury poszukiwani. — Wiadomość „Kurier Zachodni”. 3920

PEWNY ZARÓBEK
OF „Union” skład zegarków i biżuterii Warszawy, Sienna 40, poszukuje przedstawicieli we wszystkich miejscowościach. Sprzedaż ratalnie - gotówkowa Nowości. 3745

B. URZĘDNIK
maturzysta, kilkunastoletni książkowy, chlubne świadectwa, w krytycznym położeniu, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty: Kurier pod „Urządźnik”. 3926

POTRZEBNA
inteligentna bufetowalnikierka do restauracji. Wiadomość: Będzin, Modrzejowska 68

Nauczycielstwo

DLUGOLETNI
Koncesjonowane Kursy Krowa, sycia, modelowania Florentyny Stupkowskiej, Sosnowiec Piłsudskiego 30. Wyuczam najnowszym systemem wszelkich sukien, kompletów, kostiumów, peleryn, bielizniarstwa, piżam, szafek i fraków męskich, damskich i dziecięcych. Kończę świadectwa prawne, przyjeżdżam zniżką kolejową, biednym ulgi. Zapisy codziennie. 3948

NAUCZYCIEL
rutynowany pedagog — gruntownie przysposobiona uczeń w kompletach i indywidualnie do wszystkich klas gimnazjalnych. Oferty do Administracji K. Zachodniego. 3985

ANGIELSKIEGO
nauczycielka The School of Languages Zgłoszenia Sosnowiec, gen. Bema 4, tel. 62-49 Ada Pichłowa. 3928

Stenografia Maszynopisanie

zapisy codziennie po południu. Sosnowiec, Czysa 1. Kursy. 3907

FRANCUSKIEGO,
niemieckiego udziela ru tinowana nauczycielka Limanowskiego 11 m. 5 3929

FORTEPIANOWEJ
gry udziela konserwatorysta metodą Paderewskiego. Sosnowiec, dworzec, kiosk Fruzińskiego. 3945

Różne

Przy ul. 3 Maja 9
Uwaga!
w podwórzu
mieści się chrześcijańska pracownia futer. 3748

EKSPEDIENTKA
z branży rzeźniczo-masarskiej poszukuje fl. lii na procent. Śląsk lub Zagłębie. Łaskawe zgłoszenia piśmienne do Administracji „Kuriera Zachodniego” w Sosnowcu dla „Marii”. 3949

Z DNIEM
11-go września otwarto w Sosnowcu przy ul. Krzywej 1 Wypożyczalnię książek dla Dzieci i Młodzieży p. t.

„Książnica młodych”
Janiny Juzonowej. — Książnica zawiera lektury dostosowane do programów gimnazjalnych i szkół powszechnych oraz książki obrazkowe dla milusińskich. Zaprasza się rodziców i młodzież, by odwiedzili „Książnicę Młodych”. 3950

Plany, kosztorysy, kierownictwo robót wykonuje

Ludwik KAMIŃSKI
rządowo uprawniony budowniczy. Będzin, Schleskiego 16. Instrukcje techniczne wstępnie bezpłatnie.

Tylko znawca i artysta
t „Fibigera” dziś korzysta
„ARNOLD FIBIGER”

Kalisz,
dostawca Polskiego Radia,
Konservatorów i Staków Morskich.

Skład Fabryczny Katowice
3 Maja 25 (róg ul. Słowackiego)
Tel. 320-39. 3916

SZLIPIERNA NOZOWNICZA „SZYBKOSC”

przeniesiona została z ul. Zeromskiego na ul. Prox. Mościckiego (dawnej Kościuski) Nr. 12.

Wykonuje pod fachowym kierownictwem wszelkie roboty w zakresie szlifowania wędzarnic (jak brzozy, nożyce), maszynki do włosów, noże rzeźnicze, inteligentnie i t. d. Przyjeżdżam roboty wykonuje się na oczekaniu. 3383

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuski 2.

SLUŻĄCE

z dobrymi świadectwami polecamy różne ładne mieszkania do wynajęcia. Biuro „ORZ” Sosnowiec, 5 Maja 1, Dąbrowa, 3 Maja 15. 3958

Wykwintnie i estetycznie wykonane ubiory Pań i Panów — to w ZAKŁADZIE KRAWIECKIM EDWARDA GORSKIEGO

mieszczę się w nowym lokalu w **SOSNOWCU** przy ul. Miłej 6 parter — tel. 62691 przecznicza ul. Aleja Mireckiego 3923

Nauczycielka

gimnastyki rytmicznej
poszukuje do kompletu 2—3 panie w średnim wieku. — Zgłoszenia „Kurier Zachodni” pod N. N. 3919

Z DNIEM

28 sierpnia rb. została otwarta Wytwórnia ciastek i wyrobów cukierkowych Braci Hyla Sosnowiec, ul. Sucha Nr. 2E. Polecając się łaskawym względem P. T. Szanownej Klienteli pozostajemy z poważaniem Bracia Hyla. 3718

FOTOGRAFOWIE AMATORZY

Powierzajcie swe prace solidnej firmie po cenach niskich. Harcerzom ustępstwa

MIESZKOWSKA

Sosnowiec, Piłsudskiego 20, telefon 61.205.

KINO „E D E N”

DZIS! MYRNA LOY i WILLIAM POWELL oboje weseli, oboje szaleni, oboje w sobie zakochani w filmie p. t.

„OD WTORKU DO CZWARTKU”

reż. W. S. Van Dyka

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 13.30

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH I PRACOWNIA ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKA

„WIKTORIA”

dawniej: F. Fochtman.
właścicielka: Wiktorja Urbańczyk
DĄBROWA GÓRNICZA,
ul. Król Jadwigi 46. Tel. 68-436
(vis a vis przystanku tramwaj.)

POLECA:

RZEZBY ARTYSTYCZNE, POMNIKI GROBOWCE oraz schody mozaikowe, sadzki, rury kanalizacyjne, cembrowiny studienne, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, krawężniki i t. p.

OZDOBNE TYNKOWANIE DOMÓW.
Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Dogodne warunki płatności! 25-letnia gwarancja!

Najstarsze przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim.

Masz zamiar przeprowadzić się?

CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?

„WYGODY”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.
tel. 62-014



o pełnej barwie

głośniki z szeroko-wstęgową membraną, zrównoważenie zakresu dźwiękowego, wylwane akustyczne skrzynki ze specjalnie dobranej drewna, maksymalna selektywność, zawór przeciwinterferencyjny dla 9 kc, udoskonalone magiczne oko z trioda, przejrzysta skala, żelazne rdzenie, ciche strajenie, i wiele innych zalet składających się na ostatni wyraz radiotechniki światowej, którą godnie reprezentują nowe superheterodyny Telefunken na rok 1938. Prospekty, opisy i demonstracje we wszystkich większych składach radiowych.

Radio



TELEFUNKEN

harmonia tonów - symbol jakości

Przy wykańczaniu domu

należy pamiętać o instalacji elektrycznej, która musi być dostosowana do rozwijających się zastosowań energii elektrycznej w gospodarstwie domowym i wykonana w myśl obecnie obowiązujących przepisów.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, S.A.

Browning „PIORUN”

ścisła w-g rysunku z bezpiecznikiem! Sensacyjna nowość 1937!!! Fason belgijski! Typ 6-cio mmm! Repetuje się przed każdym strzałem i automatycznie wyrzuca łuski! Huk ogłuszający! Idealna obrona przed najeźdźcą! Wykonanie lukasowski! Lufa pięknie okładwana, rękojeści kryte lśniącym bakelitem! Waga 250 gr., długość 10 cm., szer. 7 cm. Gwarancja fabryczna na 5 lat! Cena tylko zł. 6.95. 2 sztuki zł. 13.50. Sreka naboju syst. „Flobert” zł. 3.65. Placi się przy odbiorze. Adres: Przedst. „PERFECTWATCH”, Wydz. 69, Warszawa 1, ul. Marjańska 11-1. Uwaga: Wystrzegajcie się taniej tandety, polecanej przez pokątnych sprzedawców! Zadzwońcie wszędzie w sklepach tylko automatów „PIORUN” z bezpiecznikiem!



UWAGA! PRZYBORY SZKOLNE UWAGA!

materiały piśmienne i druku dla Szkół i Kursów Handlowych najtaniej kupisz

W Sklepie Materiałów Piśmiennych

H. CISZEK

BĘDZIN, ul. Małachowskiego Nr. 7 tel. 71.391
UWAGA! dla sklepików szkolnych specjalnie wysokie rabaty. — Kupujący otrzymuje upominki reklamowe.



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SCHODY
szelazna, kręcone sprzedam. SKLEP do wynajęcia. Sosnowiec, Nowopogońska 24, gospodarz. 3894

FARTUSZKI
czapki, berety szkolne w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych poleca firma

Z. Prószyński
Modrzejska 30 (Hale Rozwoju). 3627

DO SPRZEDANIA
plac 404.32 m. kw. przy ulicy Kaliskiej na dogodnych warunkach. — Wiadomość w Administracji. 3935

WAPNO
budowlane lasowane i w bryłach pierwszego gatunku, trwałe o dużej wydajności. Wapniarki „Brynica”, Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 5287

MASZYNY
do pisania Remington (długa karotka) sprzedam 530. Wiadomość w Administracji. 3934

MEBLE
stolowe, gabinety, sypialnie, zastki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obciąża państw. 2482

PANI!
dbająca o wygląd swej linii — pasy biustonosze nosi tylko z chrześcijańskiej pracowni „Nina”, Sosnowiec, Wawel 12 Willa. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. 3741

Lakiery

nowoczesne jak „Nobilor” nitropolitura, płyn do polerowania i t. p. poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościółka. Telefon 630-70.

SPRZEDAM

młyn wodno - turbiny, 35 mórg ziemi w tym 3 morgi stawów zarybnionych. — Sosnowiec, Kaliska 31 Skrzyżciec. 3930

Tapczany

otomany nowoczesne, fotele leniwca, klubowe materace, koczki, przeróbki, ceny niskie, warunki dogodne Zakład Tapicarski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 63106. 3734

PLAC
pod budowę 42 przesy Sosnowiec, róg Wysokiej — Moniuszki do sprzedania. Okazja z powodu wyjazdu. Wiadomość telefon 62914 lub u gospodarza Sosnowiec, Kaliska 9 b. 3938

SPRZEDAM
psa wilczura, dobrze ułożonego. Wiadomość: Nowa 19 m. 5. 3944

MASZYNA
do pisania „Akordion”, fortepian, skrzypce — sprzedam. Sosnowiec, 1 Maja 12-a, Rutkowski. 3951

DO SPRZEDANIA
kamionka. Wiadomość: Sosnowiec, Tabela 42. 3927

KOWADŁO
do 100 kilo używane — sprzedam. Sosnowiec, Sielecka 30. 2921

Wytwórnia MEBLI GIĘTYCH Piotr Nowak

Będzin, ul. Gzichowska 22, telefon 71057 poleca fotele, półfoteliki, krzesła wiedeńskie różnych fasonów oraz stoliki, kwiatniki wiszące, etażerki i t.p. 3958

DO SPRZEDANIA
dom 14 ubikacji, skanalizowany po gruntowym remoncie; tamże wolne 4 pokojowe mieszkania. Będzin, ul. Sienkiewicza 25.


OKAZJA!
Dom nowy, 57 ubikacji pożyczka długoterminowa, korzystnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 3967

MEBLE

stolowe, gabinety, tapczany, fotele leniwce, stoliki rozsuwane, kuchnie poleca pracownia stolarska Ign. Reszka, Sosnowiec, Będzińska Nr. 9. 3964

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
3 pokojowe mieszkanie z kuchnią — komfortowe. Prez. Mościckiego 3. Wiadomość: Malachowskiego 4, II p. oficyjna, tel. 62967. 3954



Alboril „Z”
Specjalna soda do prania, bielenia i zmiękczenia wody!

Szanowne Panie Domu!
Niniejszym podajemy do Pańskiej wiadomości, że obecnie podjęliśmy produkcję specjalnej sody do prania, bielenia i zmiękczenia wody pod znakiem ochronnym Alboril „Z”.

Specjalna soda Alboril „Z” zmiękcza najtwardszą wodę do miękkości wody górskiej, podwyższa siłę pienienia i ułatwia pranie.

Przez stosowanie Alborilu „Z” wykorzystuje się w 100% działanie wszelkich mydeł i środków do prania.

Używanie więc sody Alboril „Z” stanowi poważne oszczędności w gospodarstwie domowym.

Prosimy, by Szanowne Panie wypróbowały przy najbliższym praniu naszą specjalną sodę Alboril „Z”, która jest już dziś do nabycia we wszystkich sklepach branży.

Sposób użycia znajduje się na opakowaniu.

Z poważaniem
Fabryka chemiczna
P. Strahl i Ska Szopienice G. Śl.

KOMFORTOWY

pokój z balkonem i możliwością korzystania z poczekalni zaraz do wynajęcia. ul. Orla 26 m. 12. 3937

TRZY POKOJE

kuchnia, wygodny — od września wynajmę. Sosnowiec, Sielecka 30. 3922

ŁADNY

pokój umeblowany z wygodami do wynajęcia Sosnowiec, Zakręt 7-7. 3848

POKÓJ

umeblowany wynajmę jednej, dwu osobom. — Wiadomość Piłsudskiego 78, p. Krężłowa. 3952

4 POKOJE

z kuchnią z wygodami w nowym domu do wynajęcia. Legionów 28. Wiadomość u dozorczy. 3946

3 POKOJE

z kuchnią z przedpokojem i wszelkimi wygodami do wynajęcia. Robotnicza 1. 3878

DWA POKOJE

i kuchnia z wygodami do wynajęcia przy ul. Piłsudskiego 26. Wiadomość m. 8. 3918

DO WYNAJĘCIA

od 1.X 5 i 4 pokoje z wygodami I piętro, dom otoczony morgowym ogrodem, garaż. Swobodna 8. 3852

POKÓJ

nieumeblowany, w nowym domu, z osobnym wejściem od 1.X potrzebny. Zgłoszenia do Administracji K. Z. pod „R.” 3924

POKÓJ

do wynajęcia z utrzymaniem. Wiadomość w Administracji. 3936

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, wszelkie wygody. Sosnowiec, Mościckiego 27-a; dozorca wakacje. 3942

POKÓJ

z kuchnią oraz dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec — Rybna 9. 3948

LOKALE

MIESZKANIE
2 pokoiki i kuchnia na III piętrze zaraz do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 64. 3931

DO WYNAJĘCIA

od października mieszkania 5 pokojowe wszelkie wygody, tamże pokój umeblowany, łazienka, Miła 6, gospodarz. 3752

DWA

komfortowe pokoje pojedynczo lub łącznie — ul. Piłsudskiego 2 do wynajęcia od 1 października rb. Centralne ogrzewanie — telefon — osobne wejście. Zgłoszenia: Telefon 619.61, Elster. 3900

4 i 3 POKOJE

z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Zeromskiego 10, telefon 612-9b. 3590

DWA LUB TRZY

pokoje i kuchnia z wygodami i ciepłą wodą do wynajęcia. Wiadomość: Będzin, Sobieskiego 15.

3 POKOJE

2 pokoje, kuchnia z wszelkimi wygodami. suteryny. Piłsudskiego 48.

SZEŚCIOPOKOJOWY

lokal zaraz do wynajęcia. Malachowskiego 22. Zgłoszenia tamże. 3961

3 POKOJOWE

I piętro, 2 pokojowe, pokój pojedynczy, wygodna, łazienka. Sosnowiec, Prosta 12. 3966

POKÓJ

przyzwoicie umeblowany wynajmę inteligentnemu panu. Mościckiego 19 m. 11, godz. 13-17. 3963

POKÓJ

odnajmę inteligentnej osobie. Wiadomość w Administracji. 3965

LOKAL SKLEPOWY

do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

DO WYNAJĘCIA

od 1 listopada 5-cio pokojowe mieszkanie — wszelkie wygody — centralne ogrzewanie — Ostrogórska 16 A. 3903

POKÓJ

z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Pułaskiego 2, dawniej Orla. 3941

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ! Niebawmy film egzotyczny według „Księgi dżungli” RUDYARDA KIPPLINGA p. t.

„KALANAG”

Zdumiewające sceny polowań w dżungli! Tysiące przygód w krainie maharadów!
W rolach główna rewelacyjny Hindus SABU stoł-olbrzym IRAVATHA
Nadprog.: dodatek kolorowy p. t. „MIKI OGRODNIKIEM”
Początek seansu o godz. 3.30

KINO-TEATR „PATRIA”
L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

Dziś Wznowienie „NA SYBIR”
p-g scenariusza Wacława Sieroszewskiego. Monumentalny ten film przedstawia czasy rewolucji 1905 r. powstanie na ziemi polskiej tajnych organizacji wolnościowych oraz prześladowanie bojowców przez rosyjską „Ochranę”.
W rolach gł. JADWIGA SMOARSKA, Adam Brodzisz, B. Samberski i Eug. Bodo.
Spiewy wykonane przez chór Dana.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Wielkość napisów przyjmujemy od 10 do 14 — 1 i od 5 — 7.
Reklamów redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Podziały Kurjera Zachodniego:
BEDZIN, Malachowskiego 7, tel. 71391. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43
ŁĄŻY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — STRZEMIĘSZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krup. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADZ, Wierzchowa, Staszica 27, K. ZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURIERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SUDZYMIŃSKI.